

# Aktualności

Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie

PL ISSN 1899-346X Rok XXII Nr 3(87) maj-czerwiec 2018





czytaj s. 19

# MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ LASÓW

## Szanowni Państwo

Dane Urzędu Patentowego RP nie pozostawiają wątpliwości: Uniwersytet Przyrodniczy znalazł się w 2017 r. na 19 miejscu wśród 73 szkół wyższych w Polsce pod względem liczby uzyskanych patentów i praw ochronnych na wzory użytkowe. Otrzymaliśmy ich w tamtym roku 18. Z uczelni z naszego miasta wyprzedziła nas tylko Politechnika Lubelska, która zajęła 5 miejsce z 88 udzielonymi prawami ochronnymi. Tuż za nami znalazły się UMCS i Uniwersytet Medyczny, które uzyskały w 2017 r. po 17 patentów. W 2017 roku UP w Lublinie uplasował się też na niezłym, 23 miejscu w Polsce pod względem liczby zgłoszeń wynalazków i wzorów użytkowych. Z grona uczelni przyrodniczych i rolniczych w pierwszej dwudziestce tych zestawień znalazły się też Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu, który od lat znajduje się w czołówce pod względem liczby zgłoszeń patentowych i uzyskanych patentów, a w 2017 r. zajął odpowiednio 5 i 10 miejsce w kraju, oraz Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy w Bydgoszczy, który w obu przypadkach jest na 13 miejscu wśród polskich szkół wyższych.

Wyniki parametryzacji naszego Uniwersytetu poprawiły się dzięki odwołaniu. Wydział Agrobiotechnologii 18 grudnia 2017 r. złożył wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy dotyczącej oceny parametrycznej. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego po ponownym sprawdzeniu uwzględniło osiągnięcia wcześniej odrzucone, zaliczone do kryterium I (osiągnięcia naukowe i twórcze) i kryterium III (praktyczne efekty działalności naukowej i artystycznej). Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego na mocy decyzji z dnia 23 maja 2018 r. przyznał Wydziałowi Agrobiotechnologii kategorię A. Tę najwyższą kategorię ma również od wielu lat Wydział Nauk o Żywności i Biotechnologii.

W numerze piszemy o przyznaniu wybitnym uczonemu tytułu profesora honorowego Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie. W kwietniu tego roku otrzymali go prof. dr hab. Zbigniew Dobrzański z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, który specjalizuje się w zagadnieniach zootechniczno-weterynaryjnych, oraz prof. dr hab. Stanisław Cebula z Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, specjalista z dziedziny warzywnictwa. Prezentujemy także sylwetkę nowo mianowanego profesora – Brygidy Ślaskiej z Wydziału Biologii, Nauk o Zwierzętach i Biogospodarki.

Krzysztof Kramek obchodził 50-lecie pracy w Zespole Pieśni i Tańca „Jawor”. Z tej okazji publikujemy obszerny tekst o jego pasji tworzenia i miłości do muzyki.

Możemy także pochwalić się kolejnymi sukcesami sportowymi naszych studentów. Kamil Tchorewski zdobył złoty krążek i tytuł akademickiego mistrza Polski w ergometrze wiosłarskim. Więcej o drużynie ergometru wiosłarskiego kobiet i mężczyzn pisze ich trenerka dr Agnieszka Błaszczak.

*Monika Jaskowiak  
redaktor naczelny*

# Spis treści

## WYDARZENIA

- 2** Godność profesora honorowego Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie dla prof. dr. hab. Zbigniewa Dobrzańskiego
- 5** Godność profesora honorowego Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie dla prof. dr. hab. Stanisława Cebuli
- 9** Papryka, warzywo niezwykle
- 12** Brygida Ślaska
- 13** Senat Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie
- 13** Kalendarium
- 15** Nominacje ■ Habilitacje ■ Doktoraty
- 16** Dyplomy
- 18** Metropolie Europy
- 19** Międzynarodowy Dzień Lasów
- 23** Targi edukacyjne w Gruzji
- 24** Próbna matura u przyrodników
- 24** Posiedzenie Rady Programowej EJPau i ASP

## KONFERENCJE SZKOLENIA

- 17** Dermatologia koni
- 25** Zagrożenia w polskim sadownictwie i sposoby ich tagodzenia

## WOKÓŁ NAUKI

- 20** Leśne rośliny lecznicze

## JAWOR

- 26** Przegratem całe życie...

## SPORT

- 29** Historyczny sukces sekcji ergometru wiosłarskiego

## PRO MEMORIA

- 30** Prof. dr hab. Zofia Warakomska (1924–2017)

## DUSZPASTERSTWO

- 32** Pieniądze w Kościele

## Sprostowanie

W artykule pt. „18. urodziny Bazy Publikacji Pracowników”, który ukazał się w „Aktualnościach UP” 2(86) 2018, na str. 12, napisaliśmy: Pierwsze bibliograficzne zestawienie zostało zamieszczone w „Księdze pamiątkowej Wyższej Szkoły Rolniczej w Lublinie 1944–1964” i obejmowało publikacje pracowników z trzech najstarszych wydziałów: Rolnego, Zootechnicznego i Weterynaryjnego. Zdanie to powinno brzmieć: Pierwsze bibliograficzne zestawienie zostało zamieszczone w „Księdze pamiątkowej Wyższej Szkoły Rolniczej w Lublinie 1944–1964” i obejmowało publikacje pracowników z dwóch najstarszych wydziałów – Rolnego i Weterynaryjnego – oraz Wydziału Zootechnicznego. Za nieprecyzyjną informację przepraszamy pracowników Wydziału Medycyny Weterynaryjnej oraz czytelników.

*Autorki*

# Godność profesora honorowego Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie dla prof. dr. hab. Zbigniewa Dobrzańskiego

Laudacja wygłoszona 14 kwietnia 2018 r. przez prof. dr. hab. Leszka Tymczyne

**M**agnificencje Rektorzy, Pani Dziekan, Honorowy Profesorze, Wysoka Rado, Szanowni Goście, Drodzy Studenci.

Przypadł mi w udziale zaszczyt przedstawienia sylwetki prof. Zbigniewa Dobrzańskiego i mimo że znam go od wielu lat – przyszło mi to niełatwo, ponieważ życiorys Profesora jest bardzo bogaty i ciekawy. Proszę więc pozwolić, że ze względu na ograniczony czas przedstawię tylko najważniejsze fakty z jego kariery naukowej, a także z życia prywatnego.

Urodził się pod znakiem Raka w 1946 r. w Chojnowie, niedużym mieście k. Legnicy.

W mieście tym spędził dzieciństwo. Jak sam twierdzi, było dla niego szczęśliwe, w otoczeniu rodziców (matka Janina, ojciec Władysław) i dwóch siostr (Ludwika i Anna). Wychowywany był w rodzinie patriotycznej, ojciec Władysław Dobrzański był oficerem w 51. Pułku Piechoty Strzelców Kresowych w Brzeżanach, dowódcą plutonu chemicznego – stąd może chemiczne zainteresowania Profesora.

W mieście Chojnowie ukończył Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika. Szkoła ta istnieje do dzisiaj i wyedukowała kilka tysięcy maturzystów, w tym następcę Profesora w macierzystej Katedrze.

Studia wyższe prof. Dobrzański rozpoczął na Wydziale Inżynierii Sanitarnej Politechniki Wrocławskiej, gdzie studiował tylko jeden semestr, a na drugi przeniósł się na Wydział Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Wrocławskiego. Edukację kontynuował w Wyższej Szkole Rolniczej we Wrocławiu, na nowo powstałym Wydziale Zootechnicznym i ukończył go jako wyróżniającego się student i działacz

ZSP. Dzięki temu mamy przyjemność gościć i wyróżniać Profesora na naszej uczelni.

Karierę naukową rozpoczął w 1970 r., gdy został przyjęty na etat inżyniera stażysty, a po obronie pracy magisterskiej asystenta w ówczesnym Zakładzie Zoohigieny, gdzie szybko awansował – na adiunkta, docenta, a w 1991 r. uzyskał tytuł profesora. Od roku 1988 do 2016 pełnił funkcję kierownika Katedry Higieny Środowiska i Dobrostanu Zwierząt.

Wrocławska szkoła zoohigienistów była bardzo znana i ceniona od dawna, związana z nazwiskiem jej prekursora prof. Mieczysława Ceny, a pod kierunkiem jego ucznia – prof. Anatola Grzegorzaka – mgr Zbigniew Dobrzański wykonał pracę doktorską.

Zainteresowania naukowo-badawcze prof. Dobrzańskiego są multidyscyplinarne i obejmują bardzo szeroki zakres. Koncentrują się na zagadnieniach zootechniczno-weterynaryjnych związanych z dobrostanem i higieną zwierząt w pomieszczeniach inwentarskich, toksykologii środowiska, chemii pasz i żywności oraz szeroko pojętej ekologizacji produkcji zwierzęcej.

Dysertacja doktorska i rozprawa habilitacyjna Profesora obejmowały zagadnienia zoohigieniczne i technologiczne, które do dnia dzisiejszego są niezwykle istotne w hodowli zwierząt.

Bardzo bogaty jest dorobek publikacyjny Pana Profesora, liczący ogółem ponad 600 pozycji, wśród których są oryginalne prace twórcze (95 w czasopismach z IF), monografie, patenty oraz wiele doniesień konferencyjnych i artykułów popularnych.

Wśród kilkunastu skryptów i podręczników wydanych w ostatnich latach należy wymienić redagowany wspólnie z prof. Romanem Kołaczem pierwszy w kraju podręcznik przedstawiający kompleksowo problematykę dobrostanu zwierząt. Profesor Dobrzański jest także współautorem podręczników wydanych pod redakcją prof. Jana Jankowskiego („Hodowla i użytkowanie drobiu”) oraz prof. Eugeniusza Greli („Chemia i biotechnologia w produkcji zwierzęcej”). Również monografie pod redakcją prof. Se Kwon Kima i prof. Katarzyny Chojnackiej wydane w Niemczech stanowią jego cenny dorobek.

Na pierwszym planie od lewej: rektorzy Tadeusz Trziszka i Zygmunt Litwińczuk oraz dziekan Joanna Bartowska  
Fot. Maciej Niedziółka



Niewątpliwym osiągnięciem jest także współredakcja z profesorami Henrykiem Góreckim i Pawłem Kafarskim 7 już tomów monografii „Chemistry for Agriculture”, wydawanych w Republice Czeskiej.

Na szczególne podkreślenie zasługuje aktywność Pana Profesora jako organizatora badań naukowych. Jego osobiste zaangażowanie w nawiązywaniu współpracy z jednostkami naukowymi oraz firmami sektora rolno-spożywczego umożliwiło realizację wielu interdyscyplinarnych projektów badawczych, jak choćby zakończony unijny projekt „Innowacyjne technologie produkcji biopreparatów na bazie nowej generacji jaj (Ovocura)”, którego koordynatorem był prof. Tadeusz Trziszka.

Znane są także osiągnięcia Profesora z zakresu wykorzystania naturalnych surowców oraz preparatów nanotechnologicznych w chowie zwierząt i ochronie środowiska. Interesujące wyniki badań oraz wdrożenia zaowocowały wieloma nagrodami i wyróżnieniami, spośród których wymienię medale: złoty oraz srebrne na targach i wystawach wynalazków i innowacji czy też nagrodę Polskiej Izby Przemysłu Chemicznego. Wśród wielu osiągnięć naukowych należy wymienić jego udział w opracowaniu technologii produkcji preparatów i koncentratów paszowych oraz produkcji żywności z wykorzystaniem naturalnych surowców i dodatków mineralno-organicznych.

Profesor Dobrzański jest aktywny dydaktycznie, prowadzi wykłady z wielu przedmiotów nie tylko na własnym Wydziale, ale też od 10 lat na Politechnice Opolskiej czy licznych studiach podyplomowych.

W czasie wieloletniej pracy na macierzystej uczelni pełnił wiele zaszczytnych funkcji, wymienię tylko niektóre: prodziekan Wydziału Zootechnicznego, dziekan Wydziału Biologii i Hodowli Zwierząt, przez 28 lat kierownik Katedry Higieny Środowiska i Dobrostanu Zwierząt, wieloletni członek senatu i przewodniczący komisji senackich. Ponadto był powoływany w skład kilku zespołów interdyscyplinarnych w MNiSzW (w tym KBN); był wiceprzewodniczącym Rady Naukowej IZ – PIB w Krakowie; jest członkiem KNZiA PAN; był członkiem Rady Naukowej Instytutu Nowych Syntez Chemicznych w Puławach; jest członkiem zarządu Klastra Nutribiomed we Wrocławskim Parku Technologicznym. Na lata 2013–2016 został powołany w skład Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów. Obecnie jest pełnomocnikiem rektora ds. działań naukowo-biznesowych.



Imponujący jest dorobek kształceniowy Pana Profesora – wypromował ponad 100 dyplomantów oraz 17 doktorantów. Ciekawe przy tym jest, iż są oni absolwentami aż 6 różnych wydziałów, co potwierdza interdyscyplinarne zainteresowania naukowe ich promotora.

Za osiągnięcia naukowe i dydaktyczne prof. Dobrzański został wyróżniony wieloma odznaczeniami państwowymi, medalami, dyplomami okolicznościowymi. Niedawno Profesor obchodził jubileusz 45-lecia pracy i otrzymał nawet wrocławskiego krasnala.

Profesor lubi kontakty z praktyką i wyjazdy w teren. Poza nauką i dydaktyką Profesor ma jeszcze wiele innych zainteresowań. Pasjonują go podróże (odwiedził 67 krajów świata), historia II wojny światowej. Lubi poznawać nowych ludzi i obcować z przyrodą, fascynuje go kosmologia.

Zonaty od 1976 r., żona Urszula – absolwentka AR we Wrocławiu. Dwaj synowie Profesora są dzisiaj naszymi gośćmi. Pan Marcin z żoną Elą i pan Łukasz z kuzynką Natalią (żona Monika podpisuje kontrakt w Bostonie). Witamy serdecznie na uroczystości.

W tej krótkiej charakterystyce Profesora nie mogę pominąć także jego cech osobowościowych. Z natury jest optymistą, osobą bardzo życzliwą, kontaktową, duszą towarzystwa, a jednocześnie człowiekiem o bardzo dużej kulturze osobistej. Znany jest także z układania okolicznościowych wierszyków czy ciekawych sentencji, których nie mogę zaprezentować ze względów czasowych.

Od ponad 35 lat prof. Zbigniew Dobrzański czynnie współpracuje ze specjalistami z za-

Prof. Zbigniew Dobrzański, profesor honorowy UP w Lublinie  
Fot. Maciej Niedziółka

kresu higieny zwierząt oraz żywienia, biochemii i toksykologii naszego Wydziału. Wyraża się to wymiernymi kontaktami we wszystkich dziedzinach działalności akademickiej. Profesor Dobrzański wielokrotnie był recenzentem w przewodach doktorskich, habilitacyjnych oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora pracownikom naszego Wydziału. Był także wielokrotnie konsultantem i doradcą w ukierunkowaniu tematów badawczych podejmowanych w naszych jednostkach.

Staż naukowy nauczycieli akademickich KHZiŚ w wiodącym ośrodku dydaktyczno-badawczym w zakresie zoohigieny – we Wrocławskiej Szkole Zoohigieny, zapoczątkowane jeszcze w latach 80. ubiegłego stulecia przez profesorów Tadeusza Majewskiego i Jacka Rączkiewicza oraz Leona Sabę, pozwoliły na ugruntowanie współpracy i badań naukowych obu jednostek.

Z zespołem Katedry Higieny Zwierząt i Dobrostanu kierowanej przez prof. Dobrzańskiego prowadziliśmy wspólne badania w ramach grantu zamawianego: „Nowe metody i technologie dezodoryzacji w produkcji przemysłowej, rolnej i gospodarce komunalnej”.

Profesor Zbigniew Dobrzański wielokrotnie był inicjatorem i organizatorem spotkań katedr jednoimiennych, co przyczyniło się do integracji specjalistów z zakresu higieny środowiska i dobrostanu zwierząt ze wszyst-

kich ośrodków akademickich w kraju. To on tchnął w nas potrzebę rozwoju naszej dziedziny, poszerzając ją o aspekty chemiczne i biotechnologiczne, co wyraża się m.in. publikacją kilkudziesięciu prac w czasopiśmie „Open Chemistry” oraz „Przemysł Chemiczny” (z listy JCR).

W 2013 r. Senat Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie nadał Profesorowi godność honorowego profesora. Dzisiaj otrzyma go od nas ponownie.

Szanowni Państwo,

JM Rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie na wniosek dziekana Wydziału Biologii, Nauk o Zwierzętach i Biogospodarki przyznał tytuł honorowego profesora prof. dr. hab. Zbigniewowi Dobrzańskiemu za zasługi we współpracy z Wydziałem, szczególnie w zakresie badań higieny środowiska i dobrostanu zwierząt oraz rozwoju specjalistycznych kadr naukowych.

Drogi Profesorze, niech tytuł honorowego profesora naszej Alma Mater będzie dowodem uznania dla Pana zasług z jednoczesnym podziękowaniem za dotychczasową współpracę oraz zachętą do dalszych wspólnych działań w zakresie badań, doskonalenia dydaktyki i kształcenia kadr naukowych.

Szanowny Profesorze Honorowy, proszę przyjąć najszczerze gratulacje i życzenia dalszej pomyślności.

Rektor Zygmunt Litwińczuk,  
prof. Zbigniew Dobrzański,  
prof. Joanna Bartowska  
Fot. Maciej Niedziółka



# Godność profesora honorowego Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie dla prof. dr. hab. Stanisława Cebuli

Laudacja wygłoszona 21 kwietnia 2018 r. przez prof. dr. hab. Andrzeja Borowego

**M**agnificencjo Rektorze, Państwo Dziekani, Wysoka Rado Wydziału Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu UP w Lublinie, Czcigodny Profesorze Honorowy, Szanowni Goście i Pracownicy Uczelni, Drożdzy Studenci.

Uroczystość nadania godności profesora honorowego jest wydarzeniem wielkiej wagi. Jest świętem społeczności uczelni, której honorowym członkiem staje się osoba wyjątkowo zasłużona dla nauki i jednocześnie związana z wydziałem wnioskującym o nadanie tej godności.

Taką wyjątkową osobą, wielce zasłużoną dla rozwoju nauki ogrodniczej i jednocześnie wspierającą rozwój Wydziału Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu UP w Lublinie, jest pan prof. dr. hab. Stanisław Cebula, wybitny uczony, który wniósł trwały wkład w rozwój polskiego ogrodnictwa, utalentowany nauczyciel akademicki, a zarazem osoba bardzo skromna, otwarta i życzliwa, służąca radą i pomocą.

Pan Profesor urodził się 29 maja 1947 r. w Gołkowicach Górnych, niedaleko Starego Sącza. Po uzyskaniu świadectwa dojrzałości zgodnie ze swoimi zainteresowaniami podjął studia na Wydziale Ogrodniczym Akademii Rolniczej w Krakowie, które ukończył z wyróżnieniem w roku 1973. Podczas studiów, w uznaniu za wyróżniające osiągnięcia w nauce, otrzymał stypendium francuskiego Ministerstwa Młodzieży i Sportu i jako uczestnik międzynarodowego obozu naukowego brał udział w opracowaniu monografii poświęconej gminie Ardes. Bezpośrednio po studiach rozpoczął pracę jako instruktor w Spółdzielni Ogrodniczej w Nowym Sączu, jednakże zainteresowania naukowe Pana Profesora były silniejsze i wkrótce przyjął on propozycję pracy w Zespole Warzywnictwa Instytutu Produkcji Ogrodniczej macierzystej uczelni, gdzie pracował do końca września 2017 r. Stopień doktora nauk rolniczych uzyskał w roku 1979 na podstawie pracy „Dobór odmian, stanowisk i terminów uprawy grochu zielonego oraz kalafiora jako przedplonu dla warunków podgórskich”. Stopień doktora habilitowanego nauk rolniczych w zakresie warzywnictwa Pan Profesor uzyskał w roku 1989 na podstawie

dorobku i rozprawy habilitacyjnej „Wpływ cięcia i rozstawy na niektóre procesy wegetatywne i generatywne roślin papryki słodkiej (*Capsicum annuum* L.) w uprawie szklarniowej”. Tytuł naukowy profesora otrzymał w roku 1996, a na stanowisko profesora zwyczajnego awansował w roku 2005.

Pan prof. Stanisław Cebula jest wybitnym, cieszącym się uznaniem w kraju i za granicą specjalistą z zakresu warzywnictwa. W dorobku Pana Profesora wyjątkową wagę mają nowatorskie badania nad wpływem różnych systemów cięcia roślin warzywnych uprawianych pod osłonami na przebiegające w roślinach procesy wegetatywne i generatywne. Efektem tych badań było m.in. wykazanie zdolności papryki i oberżyny do kompensowania strat biomasy, ponoszonych w wyniku cięcia, poprzez rozbudowę powierzchni i miąższości blaszki liściowej oraz zwiększenie intensywności procesu fotosyntezy. Uzyskane wyniki posłużyły do opracowania optymalnego modelu prowadzenia roślin i znacząco przyczyniły się do wzrostu powierzchni uprawy warzyw pod osłonami w naszym kraju.

W dorobku Pana Profesora ważne miejsce zajmują badania nad wykorzystaniem kontrolowanego stresu, aplikowanego na różnych etapach rozwoju roślin warzywnych, do sterowania ich wzrostem, przyspieszania plonowania, optymalizowania wielkości plonu oraz zwiększania jego wartości biologicznej. Wyniki

Na pierwszym planie rektor Zygmunt Litwińczuk i profesor honorowy Stanisław Cebula. Fot. Maciej Niedziółka



tych kompleksowych badań również znalazły szerokie zastosowanie w praktyce i przyczyniły się do udoskonalenia technologii produkcji warzyw w polu i pod osłonami.

Pan Profesor urodził się i wychował u podnóża Beskidu Niskiego i Sądeckiego, dlatego zawsze były mu bliskie sprawy związane z uprawą warzyw w tym regionie. Ta zapoczątkowana rozprawą doktorską problematyka była następnie rozwijana w kolejnych projektach badawczych oraz w działalności organizacyjnej Pana Profesora. Efektem tych prac było wskazanie kierunków rozwoju i opracowanie technologii produkcji kilku gatunków warzyw z uwzględnieniem warunków przyrodniczych i społeczno-ekonomicznych podgórskich terenów Polski. Jako wybitny specjalista był Pan Profesor członkiem Komitetu Zagospodarowania Ziemi Górskich PAN w latach 1990–2015, w którym pełnił funkcję przewodniczącego Sekcji Karpackiej (1993–1999), a następnie wiceprzewodniczącego całego Komitetu (2003–2015). Od roku 2007 jest członkiem Rady Programowej czasopisma „Problemy Zagospodarowania Ziemi Górskich”.

Wagę prowadzonych przez Pana Profesora badań podkreśla fakt, że znaczna ich część została zrealizowana w formie 10 projektów badawczych finansowanych przez KBN, MNiSW oraz MRiRW, przy czym w 4 projektach Pan Profesor pełnił funkcję kierownika, a w pozostałych – głównego wykonawcy.

Za wybitny wkład w rozwój ogrodnictwa pan prof. Stanisław Cebula został uhonorowany w roku 2016 najwyższym odznaczeniem Wydziału Nauk Biologicznych i Rolniczych Polskiej Akademii Nauk – Medalem Michała Oczapowskiego.

Dorobek naukowy pana prof. Stanisława Cebuli jest bardzo bogaty i wartościowy. Łącznie obejmuje 228 pozycji, w tym 104 oryginalne prace twórcze, 9 rozdziałów w podręcznikach warzywnictwa o zasięgu ogólnopolskim, 67 doniesień na konferencje, sympozja i kongresy oraz 33 artykuły popularnonaukowe. Prace naukowe zostały opublikowane w renomowanych czasopismach krajowych i zagranicznych. Pan Profesor jest także autorem 14 opracowań wdrożeniowych oraz zgłoszenia patentowego w Wielkiej Brytanii. Przez ponad 20 lat współpracował ze znakomitymi naukowcami z Instytutu Fizjologii Roślin im. Franciszka Górskiego PAN w Krakowie, prof. prof. Włodzimierzem Starzecem, Marianem Czarnowskim i Andrzejem Skoczowskim, czego efektem było pogłębienie znajomości ważnych dla praktyki ogrodniczej procesów

fizjologicznych przebiegających w roślinach warzywnych. Współpracował także z zagranicznymi placówkami naukowymi: z Uniwersytetem Rolniczym w Płowdiw w Bułgarii, Słowackim Uniwersytetem Rolniczym w Nitrze, Uniwersytetem w Montpellier i Narodowym Instytutem Badań Rolniczych INRA w Awinionie we Francji oraz Uniwersytetem w Maladze w Hiszpanii, gdzie odbywał staże i misje naukowe oraz głosił wykłady. W ramach umowy podpisanej z Uniwersytetem Adana w Turcji zrealizował projekt badawczy poświęcony metodom cięcia i adaptacji klimatycznej oberżyny uprawianej pod osłonami.

Pan prof. dr hab. Stanisław Cebula ma również duże osiągnięcia w kształceniu kadr naukowych. Jest promotorem 3 zakończonych przewodów doktorskich. Pod jego kierunkiem ponad 100 studentów wykonało prace dyplomowe magisterskie i ponad 60 studentów – prace dyplomowe inżynierskie. Pan profesor opracował recenzje 10 prac doktorskich i 6 wniosków w postępowaniach habilitacyjnych, 2 recenzje wydawnicze rozpraw habilitacyjnych, 6 recenzji do tytułu naukowego profesora, 2 na stanowisko profesora nadzwyczajnego i 1 opinię na tytuł doktora honoris causa. Dla potrzeb Centralnej Komisji do spraw Stopni i Tytułów przedstawił 11 recenzji w postępowaniu o nadanie tytułu profesora, 1 opinię wniosku o przyznanie uprawnienia do nadawania stopnia doktora habilitowanego i 1 opinię o poziomie doktoratów. Pełnił funkcję przewodniczącego komisji habilitacyjnej w 13 postępowaniach o nadanie stopnia doktora habilitowanego. Był recenzentem wielu publikacji naukowych i monografii oraz projektów badawczych.

Swą wiedzą i doświadczeniem z zakresu warzywnictwa Pan Profesor dzielił się z szerokim kręgiem osób związanych z praktyką ogrodniczą. Przeprowadził wiele wykładów, kursów i szkoleń oraz brał udział w audycjach radiowych i telewizyjnych adresowanych do producentów i służb doradczych w różnych regionach Polski. Uczestniczył jako ekspert w realizacji działań Fundacji Programów Pomocy dla Rolnictwa FAPA, skierowanych do liderów produkcji ogrodniczej w naszym kraju. Jest autorem licznych ekspertyz z zakresu warzywnictwa. Praktyce ogrodniczej służyły także liczne funkcje pełnione przez Pana Profesora w instytucjach i organizacjach działających w Krakowie i województwie małopolskim. Od roku 1979 jest członkiem, a w latach 1982–1992 był wiceprezesem Towarzystwa Ogrodniczego w Krakowie. Za tę działalność





został odznaczony Medalem Złotym i Medalem Jubileuszowym Towarzystwa (1983). W latach 1981–1990 pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Rozwoju Ogrodnictwa oraz członka Prezydium Rady Nadzorczej Krakowskiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej, za co został uhonorowany Złotą Odznaką „Zasłużony dla Spółdzielczości Ogrodniczo-Pszczelarskiej” (1988). Był członkiem Społecznej Rady Doradztwa Rolniczego przy Wojewódzkim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Krakowie – Karniowicach, członkiem Społecznej Rady Naukowo-Konsultacyjnej przy Wojewódzkim Inspektoracie Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych w Krakowie oraz członkiem Rady Społeczno-Gospodarczej przy Radzie Narodowej Miasta Krakowa. Za tę ofiarną i owocną działalność otrzymał Srebrną Odznakę za Zasługi dla Ziemi Krakowskiej (1998).

Wyrazem uznania dla osiągnięć i wyjątkowych cech osobowości pana prof. Stanisława Cebuli było powierzenie mu wielu ważnych dla środowiska naukowego funkcji. Pełnił funkcję kierownika Katedry Roślin Warzywnych i Zielarskich w latach 2009–2014, był członkiem Senatu Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie (1996–2002), członkiem kilku komisji senackich (od 1993 r.) i przewodniczącym Uczelnianej Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli Akademickich (1999–2005). Jedenaście lat pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Rozwoju Wydziału Ogrodniczego

oraz przez wiele lat był członkiem innych komisji wydziałowych.

Jeszcze bogatsza jest praca organizacyjna Pana Profesora na arenie krajowej. Wyjątkową wagę ma działalność w Polskim Towarzystwie Nauk Ogrodniczych od czasu powstania Towarzystwa w roku 1987 do dnia dzisiejszego. Pan Profesor pełnił tu funkcje skarbnika i następnie wiceprezesa oraz przez dwie kadencje (1999–2007) prezesa Zarządu Głównego. Był wówczas inicjatorem ustanowienia cyklicznych, organizowanych co 4 lata, kongresów ogrodniczych – najważniejszego forum społeczności naukowej w tej dyscyplinie w Polsce. Był przewodniczącym pierwszego zjazdu PTNO, zorganizowanego w Krakowie w roku 2003. W sposób znaczący przyczynił się do promocji polskiego ogrodnictwa w kraju i za granicą. Za tę wyjątkowo owocną działalność został uhonorowany Medalem Polskiego Towarzystwa Nauk Ogrodniczych (2007) oraz godnością członka honorowego Towarzystwa (2011). Działalność ta została oceniona bardzo wysoko przez prof. dr. Antónia Monteiro z Uniwersytetu w Lizbonie, prezydenta International Society for Horticultural Science.

Ponadto Pan Profesor był członkiem następujących bardzo ważnych dla środowiska naukowego gremiów: Komitetu Nauk Ogrodniczych PAN w latach 1999–2015, Zespołu Integracyjno-Ekspertyzno-Ekonomiki Rolnictwa PAN (2009–2010), Sekcji Ogrodniczej Zespołu Nauk Rolniczych i Leśnych Komite-

JM Rektor Zygmunt Litwińczuk, dziekan Zenia Michałojć i prof. Stanisław Cebula  
Fot. Maciej Niedziółka

tu Badań Naukowych (2000), Rady Naukowej Instytutu Ogrodnictwa w Skierniewicach (2011–2015) oraz Komisji Dyscyplinarnej przy Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego (2005–2008). W roku 2009 był międzynarodowym ekspertem Georgia National Science Foundation – odpowiednika KBN w Gruzji. Od roku 2010 jest ekspertem Polskiej Komisji Akredytacyjnej do oceny kierunku ogrodnictwo. Prestiżową funkcją jest członkostwo w Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów od roku 2012. Ponadto Pan Profesor uczestniczy w pracach rad programowych czasopism „Folia Horticulturae” (od roku 2000), „Journal of Horticultural Research” (od roku 2013) i „Acta Agrobotanica” (od roku 2008). Autorytet i uznane kompetencje Pana Profesora sprawiły, że był wielokrotnie zapraszany do komitetów naukowych i honorowych konferencji o zasięgu krajowym i międzynarodowym oraz do prowadzenia sesji na tych konferencjach.

W uznaniu osiągnięć w działalności naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej pan prof. dr hab. Stanisław Cebula został uhonorowany wieloma wyróżnieniami i odznaczeniami: licznymi nagrodami JM Rektora UR w Krakowie, nagrodą indywidualną Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki za osiągnięcia w dziedzinie badań naukowych (1984), nagrodą Ministra Edukacji Narodowej za osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze (1989), Medalem Komisji Edukacji Narodowej (1998), Srebrnym Krzyżem Zasługi (1983) oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (2004).

Od wielu lat pan prof. Stanisław Cebula współpracuje z Wydziałem Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie i jest osobą wielce zasłużoną dla Wydziału. Zainicjowana w latach osiemdziesiątych XX w. współpraca z pracownikami bratniej Katedry Warzywnictwa dotyczyła początkowo działalności badawczej i dydaktycznej. W kolejnych latach współpraca ta przybierała bardziej zróżnicowane formy i stopniowo obejmowała pozostałe jednostki Wydziału. Pan Profesor brał udział w kilkunastu konferencjach zorganizowanych przez Wydział, w tym w III Zjeździe Polskiego Towarzystwa Nauk Ogrodniczych (2011), i był członkiem komitetów honorowych tych konferencji. Uczestniczył we wszystkich obchodach jubileuszowych Wydziału. Opracował recenzje związane z awansami pracowników Wydziału: jedną pracy doktorskiej, jedną rozprawy habilitacyjnej oraz dorobku w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowa-

nego, jedną w postępowaniu o nadanie tytułu naukowego profesora i jedną na stanowisko profesora nadzwyczajnego. Ponadto dla potrzeb Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów opracował trzy opinie w postępowaniach o nadanie tytułu profesora pracownikom Wydziału. Przewodniczył komisjom habilitacyjnym w czterech prowadzonych na Wydziale przewodach habilitacyjnych, a obecnie przewodniczy piątej w postępowaniu jeszcze niezakończonym. Jako ekspert Polskiej Komisji Akredytacyjnej w 2011 r. brał udział w ocenie jakości kształcenia prowadzonego na Wydziale kierunku ogrodnictwo, a od 2008 r. jest członkiem Rady Programowej redagowanego na Wydziale czasopisma „Acta Agrobotanica”. Pełniąc liczne i ważne funkcje, zawsze i z pełną mocą wspierał Wydział Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu UP w Lublinie i troszczył się o jego rozwój.

Wszystko to mógł pan prof. Stanisław Cebula osiągnąć dzięki wyjątkowym zdolnościom, pracowitości oraz umiejętności współpracy z innymi osobami i pod tym względem jest dla nas najlepszym wzorem. Pan Profesor ma bardzo szeroką wiedzę nie tylko z zakresu nauk przyrodniczych, ale także historii i literatury, co w połączeniu z wielką wrażliwością na drugiego człowieka sprawia, że współpraca i rozmowa z Panem Profesorem są zawsze wyróżnieniem i przyjemnością. W dniu 20 października 2017 r. Rada Wydziału Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu przyjęła wniosek skierowany do JM prof. dr hab. dr h.c. multi Zygmunta Litwińczuka, rektora Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, o przyznanie prof. dr hab. Stanisławowi Cebuli godności honorowego profesora uczelni. Wniosek ten został zaopiniowany pozytywnie na posiedzeniu Senatu UP w Lublinie w dniu 27 października 2017 r. Przyjęcie przez pana prof. Stanisława Cebulę godności profesora honorowego Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie będzie nobilitacją dla całej społeczności uczelni, a zwłaszcza społeczności Wydziału Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu.

Czcigodny Profesorze Honorowy, dziękujemy najserdeczniej za wieloletnią, niezwykle owocną współpracę. Prosimy o przyjęcie wyrazów największego uznania dla Twych wyjątkowych osiągnięć i najgłębszego szacunku dla Twojej Osoby oraz wartości, jakie reprezentujesz. Przyjmij także, proszę, od nas wszystkich, płynące z serca życzenia dobrego zdrowia i sił do realizacji kolejnych zadań, ale także życzenia satysfakcji z ofiarnej i pełnej poświęcenia pracy dla dobra nauki.

# Papryka, warzywo niezwykle

Wykład wygłoszony 21 kwietnia 2018 r. przez prof. Stanisława Cebulę

**W**asza Magnificencjo, Szanowna Pani Dziekan, Wysoka Rado Wydziału, Dostojni Goście, Drodzy Absolwenci.

Dziękuję za możliwość wygłoszenia krótkiego wykładu dla tak znakomitego audytorium. Chciałbym w nim przedstawić niektóre, jak sądzę, interesujące informacje o roślinie warzywnej, która stała mi się bliska. Wykład, po krótkim wprowadzeniu, rozwinę w dwóch kierunkach: w części pierwszej postaram się uzasadnić, co stanowi o niezwykłości tego warzywa, a w drugiej podzielę się niektórymi wynikami badań, które prowadziłem nad papryką.

Papryka zafascynowała mnie przed wielu laty. Zainteresowałem się nią, gdy byłem młodym asystentem w ówczesnej Akademii Rolniczej w Krakowie i poszukiwałem nowatorskich pomysłów na pracę badawczą. Było to w połowie lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Papryka była wówczas zupełnie nieznaną w uprawie w naszym kraju. Dzisiaj jest w Polsce trzecim warzywem pod względem wielkości produkcji pod osłonami, po pomidorze i ogórku.

Należy do rodzaju *Capsicum*, który obejmuje wiele gatunków, m.in. *C. frutescens*, *C. baccatum*, *C. pubescens* i *C. chinense*, lecz w produkcji warzywniczej znaczenie ma tylko jeden z nich: *Capsicum annuum* – papryka roczna. W obrębie tego gatunku zastosowanie u nas w uprawie ma w zasadzie tylko papryka wielkoowocowa (subsp. *macrocarpum*), określana najczęściej jako słodka (sweet lub bell pepper). Papryka drobnoowocowa (subsp. *microcarpum*), popularnie nazywana ostrą (hot pepper albo chili), jest natomiast szeroko uprawiana w wielu krajach, o cieplejszym klimacie.

Ojczyzną papryki jest Ameryka Południowa i Środkowa. Roślina ta pochodzi z obszarów wyżynnych obecnego Peru, Boliwii i Ekwadoru, a także Meksyku, gdzie zresztą występuje do dzisiaj w stanie naturalnym. Na długo przed odkryciem Ameryki była ona tam szeroko rozpowszechniona, szczególnie jej formy ostre, a najstarsze ślady świadczące o jej użytkowaniu pochodzą sprzed 7 tys. lat. W czasach przed odkryciem Ameryki była bardzo popularną rośliną wśród Inków i Azteków. Z jej owoców składano daninę władcom, a jeszcze długo później stanowiła w tamtym rejo-



Bogactwo barw owoców  
Fot. Stanisław Cebula

nie przedmiot wymiany handlowej, zastępując pieniądze.

Do Europy została przywieziona podczas drugiej wyprawy Kolumba w roku 1493. Trafiała najpierw do Hiszpanii, następnie do Włoch i krajów bałkańskich, gdzie szybko stała się bardzo popularna. W XVI w. znalazła się już na kontynencie afrykańskim, a w XVII żeglarze portugalscy zawieźli ją do Chin i Indii. W Polsce większą popularność zyskała dopiero w latach osiemdziesiątych minionego stulecia.

Warto przypomnieć, iż w języku angielskim określana jest za pomocą słowa „pepper”, co dosłownie oznacza „pieprzowiec” (pieprz). Krzysztof Kolumb, usiłując znaleźć krótszą drogę do Indii w poszukiwaniu przypraw, przybył do Nowego Świata i, nie będąc tego zupełnie świadomym, popełnił dwa błędy terminologiczne. A mianowicie nazwał tamtejszy lud Indianami, gdyż był przekonany, że dotarł do Indii Wschodnich. Dopiero znacznie później okazało się jak wielka była to pomyłka. Natomiast drugi błąd dotyczył właśnie papryki, jej formy ostrej, o specyficznym przyprawowym smaku, którą skojarzył właśnie z pieprzem. A przecież był to nieznaną zupełnie w ówczesnym świecie nowy gatunek, sklasyfikowany później jako *Capsicum annuum*, nie zaś *Piper nigrum* (black pepper), którego ojczyzną zresztą są Indie i który był znany w Azji i Europie od wieków. Polska nazwa natomiast wywodzi się z Węgier, od słowa „paprika”, gdzie była tak określana, począwszy od wieku XVIII;

Owocnia papryki może osiągać grubość nawet ponad 10 mm  
Fot. Stanisław Cebula





Prof. Stanisław Cebula, profesor honorowy UP w Lublinie  
Fot. Maciej Niedziółka

nazwa ta przyjęła się również w wielu innych krajach.

Proszę pozwolić, że w nawiązaniu do tytułu tego wykładu, oprócz wspomnianych osobliwości, rozwinę teraz wątek, stanowiący nade wszystko o niezwykłości tego warzywa. Wyeksponuję tu następujące cechy: bogactwo (różnorodność) form, dotyczących samej rośliny, a w szczególności owoców; walory smakowe i odżywcze oraz właściwości prozdrowotne; wszechstronność zastosowania.

Rośliny papryki mogą mieć różną wysokość, od kilkunastu centymetrów aż do około 4 metrów w przedłużonej uprawie szklarniowej, różnią się pokrojem oraz ułożeniem owoców. Natomiast owoce poszczególnych odmian charakteryzują się ogromnym zróżnicowaniem pod względem wielkości, kształtu, barwy czy też grubości miąższu. Wielkość owoców może wahać się od około centymetra do kilkunastu centymetrów, mogą one osiągać masę od kilku do kilkudziesięciu dekagramów. Dorastając, przybierają różnorakie kształty, począwszy od najbardziej popularnego w uprawie pod osłonami typu regularnego graniastosłupa (block), czy też rzadziej spotykanej jego wydłużonej formy (longer block), po najczęściej spotykany w uprawie polowej, tak charakterystyczny dla papryki wygląd klasycznego stożka, krótkiego lub też wydłużonego, przy czym u niektórych odmian ma on niezwykle fantazyjną postać (np. koziego rogu). Są też owoce pomidorokształtne, z charakterystycznym pokaźnym pokarbowaniem, lub po prostu w zarysie okrągłe.

Urzeka bogactwo barwy. Owoce początkowo zielone, osiągają w swej pełnej dojrzałości

kolor czerwony, żółty, pomarańczowy, kremowy, fioletowy, czekoladowy, a nawet czarny. W obrębie każdej tej barwy są jeszcze gradacje, odcienie zabarwienia, co dodatkowo wzbogaca efekty wizualne. To powoduje, że różnokolorowe owoce dają wspaniałe możliwości kompozycji kulinarnych. Wreszcie dopełnieniem różnorodności jest także znaczny przedział grubości owocni, czyli części jadalnej, zwanej też perykarpem, która może kształtować się od bardzo cienkich ścianek do miąższu osiagającego nawet ponad 10 milimetrów.

W szczególności jednakże niezwykłość tego warzywa należy bez wątpienia powiązać ze znacznymi walorami smakowymi, odżywczymi i właściwościami prozdrowotnymi, coraz bardziej poznawanymi i docenianymi. Nie chciałbym rozwijać tematu smaku, w myśl starej łacińskiej maksymy *de gustibus non est disputandum*. Jest to bowiem bardzo subiektywne odczucie. Są osoby, które przepadają za papryką, ale zdarzają się i takie, które jej nie znoszą. Obiektywnie można stwierdzić natomiast, iż w owocach pomiędzy jej ostrymi i słodkimi formami, znajdziemy całą gamę smaków.

Skoncentrujmy się zatem na wartości odżywczej, którą można precyzyjnie określić. Owoce papryki są źródłem wielu aktywnych biologicznie związków: węglowodanów, witamin, składników mineralnych czy też substancji specyficznych, jak choćby tak charakterystycznej dla ostrych form kapsaicyny. Mają przy tym niską wartość energetyczną (40 kcal na 100 g św.m.). Ze względu na zasobność zatrzymam się przy jednym z owych składników, który najczęściej jest właśnie kojarzony z papryką. Jest to przebogate źródło witaminy C, kwasu L-askorbinowego. Jego zawartość w owocach nie jest wartością stałą i waha się znacznie w zależności od odmiany, warunków uprawy i szeregu innych czynników. Najczęściej przyjmuje się jednak wartość średnią, wynoszącą 144 mg w 100 g świeżych owoców. Warto sobie uświadomić jak wielka jest to ilość poprzez porównanie z innymi warzywami czy też owocami. Wśród warzyw więcej tego składnika zawiera jedynie natka pietruszki, lecz ileż możemy jej skosztować. Papryka w odniesieniu do innych uznawanych źródeł witaminy C wypada znakomicie. W owocach cytrusowych jest jej około 40 mg, więc 3,5-krotnie mniej, w pomidorach 20–25 mg (6-krotnie mniej). Dla lepszego zobrazowania warto przeliczyć, jaką ilość papryki należy spożyć, aby pokryć pełne dzienne zapotrzebowanie człowieka na ten składnik, wynoszące u osób dorosłych 70–80 mg. Śred-

niej wielkości owoc papryki słodkiej ma masę 200 mg, a zatem dysponuje potencjałem prawie 300 mg witaminy C. A my potrzebujemy jedynie jednej czwartej tej wartości, co oznacza, że taki właśnie fragment świeżego owocu, tzn. ćwiartka, zaspakaja nasze potrzeby w tym zakresie. Jak bogate jest to źródło, świadczy również fakt, że po raz pierwszy witaminę C wyodrębniono właśnie z papryki, przy użyciu wówczas prostych urządzeń badawczych, dzięki temu, że zawiera ona jej tak wiele. Uczynił to w roku 1933 Albert Szent-Györgyi, światowej sławy biochemik węgierski, który zresztą za odkrycie kwasu askorbinowego został wyróżniony w roku 1937 nagrodą Nobla.

Właściwości prozdrowotne papryki są szeroko znane. Należy je skojarzyć przede wszystkim ze znaczną zawartością witamin, nie tylko wspomnianej witaminy C, ale też znaczącej ilości witaminy E oraz innych, jak również karotenoidów, a więc substancji o silnych właściwościach antyoksydacyjnych, tak istotnych w profilaktyce chorób nowotworowych i innych cywilizacyjnych. W papryce ostrej duże znaczenie ma kapsaicyna, specyficzny alkaloid, o ostrym, piekącym smaku, wykorzystywany w medycynie w różnej postaci, głównie jako lek przeciwbólowy i rozgrzewający (balsamy, maści, plastry).

Równie cenną cechą tego wspaniałego warzywa jest możliwość wszechstronnego wykorzystania. Owoce papryki słodkiej są spożywane w znacznych ilościach na surowo, w niezliczonych surówkach i sałatkach. Papryka ma także uniwersalne zastosowanie jako gotowana, duszona czy też pieczona. Jest równocześnie doskonałym surowcem dla przemysłu przetwórczego (konserwowanie, suszenie, a nawet kwaszenie). Papryka ostra z kolei jest cenioną przyprawą jako dodatek do rozmaitych potraw. Jest również ważnym surowcem farmaceutycznym. Od czasów przedkolumbijskich wykorzystywana była zamiast soli, a także jako środek konserwujący. Działanie paraliżujące kapsaicyny znalazło natomiast zastosowanie w produkcji gazów pieprzowych dla celów samoobrony.

W pierwszej części wykładu przedstawiłem niektóre informacje o papryce w sposób popularny, natomiast druga ma charakter bardziej akademicki. Czynię to z głębokim namysłem, pragnąc z jednej strony uszanować miejsce tego spotkania, a więc Uniwersytet, jako środowisko naukowych dysput, zaś z drugiej chcąc zainteresować obecnych tu absolwentów studiów inżynierskich do kontynuacji kształcenia na poziomie magisterskim,



Owocująca roślina papryki  
Fot. Stanisław Cebula

którego nieodzownym elementem jest podjęcie pracy badawczej.

Tak więc wspomniana na wstępie moja fascynacja papryką w sensie naukowym została ukierunkowana na szereg zagadnień z zakresu agrotechniki, biologii oraz fizjologii roślin, przy czym szczególne miejsce w moich badaniach zajęła problematyka wpływu cięcia na procesy vegetatywne i generatywne roślin. I właśnie niektórymi, wybranymi wynikami z tych doświadczeń podzieliłem się w czasie wykładu. Skoncentrowałem się na następujących zagadnieniach: promieniowanie fotosyntetycznie aktywne (w zakresie PAR), fotosynteza i produkcja asymilatów, rozwój vegetatywny roślin, produktywność papryki, jakość handlowa i odżywcza owoców.

#### Wartość odżywcza owoców papryki wg USDA (w 100 g świeżej masy)

Składniki podstawowe (g)	Składniki mineralne (mg)	Witaminy (mg/μg/IU)
Woda – 88,02	K – 332	A – 48 μg = 952 IU
Białka – 1,87	P – 43	B <sub>1</sub> – 0,072 mg
Węglowodany – 8,81	Ca – 14	B <sub>2</sub> – 0,086 mg
Cukry ogółem – 5,30	Mg – 23	B <sub>3</sub> – 1,244 mg
Błonnik (wtórno) – 1,5	Fe – 1,03	B <sub>6</sub> – 0,506 mg
	Zn – 0,26	C – 143,7 mg
		E – 0,69 mg
		K – 14,0 μg
		Kwas foliowy – 23 μg

NOWO  
MIANOWANY  
PROFESOR

## Brygida Ślaska

Prof. dr hab. Brygida Ślaska w 1997 r. została absolwentką Wydziału Medycyny Weterynaryjnej AR w Lublinie, uzyskując tytuł lekarza weterynarii. Po ukończeniu studiów doktoranckich na Wydziale Biologii i Hodowli Zwierząt AR w Lublinie obroniła wyróżnioną pracę doktorską. W 2001 r. uzyskała stopień doktora nauk rolniczych w zakresie zootechniki – specjalność genetyka zwierząt. W tym samym roku została zatrudniona na stanowisku adiunkta.

W 2011 r. uzyskała stopień doktora habilitowanego nauk rolniczych w zakresie zootechniki – specjalność genetyka zwierząt. Jej rozprawa habilitacyjna i przebieg kolokwium zostały wyróżnione. W 2012 r. awansowała na stanowisko profesora nadzwyczajnego UP w Lublinie.

Postanowieniem z dnia 23 września 2017 r. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nadał jej tytuł naukowy profesora nauk rolniczych.

Była kierownikiem dwóch projektów badawczych finansowanych przez KBN i MNiSW oraz współwykonawcą projektu rozwojowego finansowanego przez NCBR. Jej dorobek naukowy obejmuje około 160 publikacji, z których ponad 70 to prace oryginalne, w tym ponad 40 ze wskaźnikiem impact factor (IF~40). Zdeponowała też kilkanaście sekwencji DNA w międzynarodowej bazie GenBank (NCBI).

Wypromowała dwóch doktorów i obecnie jest promotorem naukowym w kolejnym przewodzie doktorskim. Wypromowała ponad sześćdziesięciu magistrów, inżynierów i licencjatów.

Pełniła funkcję recenzenta w dwóch postępowaniach habilitacyjnych oraz siedmiu przewodach doktorskich. Była również recenzentem kilkudziesięciu prac naukowych w kilkunastu czasopismach o zasięgu międzynarodowym, ze wskaźnikiem IF, oraz projektów badawczych finansowanych przez MNiSW.

Zainteresowania naukowe prof. dr hab. Brygidy Ślaskiej obejmują aspekty poznawcze i aplikacyjne wykorzystania osiągnięć genetyki, biologii molekularnej i diagnostyki genetycznej. Problematyka badawcza jej prac obejmuje zagadnienia z zakresu onkogenomiki mitochondrialnej człowieka i psa, w tym molekularnego uwarunkowania transformacji nowotworowej u obu gatunków, oraz genomiki, bioróżnorodności i hodowli zwierząt futerkowych.

Obecnie pełni funkcję prodziekana ds. studenckich kierunków biologia stosowana, behawiorystyka zwierząt i studiów doktoranckich oraz prodziekana ds. nauki i rozwoju Wydziału Biologii, Nauk o Zwierzętach i Biogospodarki UP w Lublinie. Pełni również funkcję kierownika studiów doktoranckich oraz rzecznika dyscyplinarnego ds. studentów UP w Lublinie.

Jest członkiem komitetu naukowego czasopisma „Polish Journal of Natural Sciences” i członkiem kolegium redakcyjnego czasopisma „Acta Scientiarum Polonorum Zootechnica”. Jest członkiem Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej, Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego, Polskiego Towarzystwa Genetycznego i Lubelskiego Towarzystwa Naukowego.

Otrzymała kilkanaście wyróżnień i nagród za osiągnięcia naukowe i działalność organizacyjną, w tym od Rektora UP w Lublinie, Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Nauk Weterynaryjnych i Komisji Polskiego Kongresu Genetyki.



Fot. Krzysztof Sitkowski (KFRP)

# Senat Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie

DECYZJE  
I UCHWAŁY

## Posiedzenie Senatu Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie w dniu 27 kwietnia 2018 r.

JM Rektor Zygmunt Litwińczuk wręczył list gratulacyjny prof. dr. hab. Cezaremu Kwiatkowskiemu z okazji otrzymania przez niego tytułu naukowego profesora.

JM Rektor Zygmunt Litwińczuk wręczył dokument stwierdzający zatrudnienie dr. hab. Andrzeja Junkuszewa na stanowisku profesora nadzwyczajnego.

JM Rektor Zygmunt Litwińczuk wręczył dyplomy potwierdzające przyznanie stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za wybitne osiągnięcia studentom UP w Lublinie. Takie stypendia otrzymało 16 studentów. 13 dyplomów wręczono w styczniu, a kolejne 3 otrzymali: Karolina Miształ, Sylwia Paluch (kierunek bezpieczeństwo i higiena pracy), Tomasz Miler (weterynaria).

Senat poparł wniosek w sprawie:

- zatrudnienia dr. hab. Urszuli Pankiewicz na stanowisku profesora nadzwyczajnego;
- zatrudnienia dr. hab. Michała Świecy na stanowisku profesora nadzwyczajnego.

Senat przyjął uchwałę w sprawie:

- zmiany Regulaminu studiów;
- zmiany Regulaminu studiów doktoranckich;
- przyjęcia Regulaminu studiów podyplomowych;

- udoskonalonych efektów kształcenia na studiach o kierunku behawiorystyka zwierząt;
- rekrutacji na studia doktoranckie w roku akademickim 2018/2019;
- rozpoczęcia realizacji projektu przebudowy budynku dydaktycznego Fellach przy ulicy Doświadczalnej 50A.

## Posiedzenie Senatu Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie w dniu 24 maja 2018 r.

JM Rektor Zygmunt Litwińczuk wręczył dr. hab. Urszuli Pankiewicz i dr. hab. Michałowi Świecy dokumenty stwierdzające zatrudnienie na stanowisku profesora nadzwyczajnego.

Senat przyjął uchwałę w sprawie:

- zasad i trybu przyjmowania kandydatów na I rok studiów stacjonarnych i niestacjonarnych pierwszego i drugiego stopnia oraz jednolitych magisterskich na UP w Lublinie w roku akademickim 2019/2020;
- utworzenia specjalności horse usage na studiach stacjonarnych drugiego stopnia kierunku jeździectwo;
- utworzenia studiów podyplomowych szkody w gospodarstwach rolnych i ich szacowanie;
- zatwierdzenia sprawozdania finansowego Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie za rok 2017.

## KWIECIEŃ

### 5–7 kwietnia

Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie uczestniczył w Międzynarodowych Targach Edukacyjnych „Edukacja i Kariera” w Ałm Acie, które zostały zorganizowane wspólnie z NAWA i MNiSW. Ze strony uczelni wyjazd zorganizował Dział Promocji Uczelni i Wymiany Międzynarodowej, a reprezentowała ją K. Tarchynska.

### 6 kwietnia

Odbyło się posiedzenie Związku Uczelni Lubelskich, w którym wzięli udział rektor Z. Litwińczuk, prorektor Z. Grądzki oraz pracownicy UP będący członkami rady ZUL. Podczas obrad dokonano wyboru przedstawicieli komisji ZUL i poinformowano o ich pracach. Omówiono także strategię rozwoju Związku.

## KALENDARIUM

**11 kwietnia**

W Centrum Kongresowym odbył się coroczny koncert wiosenny Zespołu Pieśni i Tańca „Jawor”.

**16 kwietnia**

Odkondurowano spotkanie rektorów 5 uczelni Lublina z senatorami i postaciami RP na Sejm VIII kadencji z okręgów wyborczych w Lublinie i w Chetmie, podczas którego omawiano zmiany w systemie szkolnictwa wyższego, w tym projekt ustawy 2.O.

**18 kwietnia**

Przedstawiciele UP w Lublinie uczestniczyli w spotkaniu z maturzystami w Zespole Szkół Zawodowych nr 1 w Białej Podlaskiej. Kierunki studiów zostały zaprezentowane przez dr dr G. Wesotowskiego, W. Krupę, B. Żuraw, P. Michalskiego i dr. hab. L. Rydzaka.

**18 kwietnia**

W Centrum Kongresowym odbył się koncert zespołu Klasyczni w Rocku, który tworzą pracownicy UP w Lublinie. Usłyszeliśmy najbardziej znane kompozycje Dżemu, U2, Led Zeppelin, Breakoutu, Guns N' Roses, Pink Floyd, Kasi Kowalskiej, Deep Purple, RSC, The Eagles, ZZ Top, Gary'ego Moore'a.

**19 kwietnia**

Prorektor Z. Grądzki uczestniczył w konferencji pt. „Integrating international students: perspectives from cities, civil society and academia 2.O”, organizowanej przez Urząd Miasta Lublin.

**20–22 kwietnia**

W Pałacu Kultury Zagłębia w Dąbrowie Górniczej odbył się X Międzykulturowy Festiwal Folklorystyczny „Zagłębie i Sąsiedzi”. Uczestniczył w nim Zespół Pieśni i Tańca „Jawor”, który w kategorii zespół taneczny zajął I miejsce.

**23 kwietnia**

Odkondurowano kolejne (3) szkolenie z zakresu optymalizacji zarządzania finansami uczelni skierowane do kadry kierowniczej Uniwersytetu.

**26–29 kwietnia**

Odkondurowano Turniej Akademickich Mistrzostw Polski w koszykówce kobiet – półfinał B, którego organizatorem był Klub Uczelniany AZS UP w Lublinie.

**MAJ**

**3 maja**

Prorektor Z. Grądzki wraz z przedstawicielami Zespołu Pieśni i Tańca „Jawor” złożyli w imieniu całej społeczności akademickiej kwiaty pod pomnikiem Konstytucji 3 Maja na placu Litewskim.

**4 maja**

Prof. E. Solarska i dr M. Chmielewski wzięli udział w panelach dyskusyjnych podczas III Festiwalu Polskiej Żywności Wolnej od GMO, który odkondurowano w Zamościu.

**11 maja**

Odkondurowano posiedzenie Związku Uczelni Lubelskich, w którym wzięli udział rektor Z. Litwińczuk, prorektor Z. Grądzki oraz pracownicy UP będący członkami rady ZUL. Podczas obrad przedstawiono strategię działań Związku, nad którą odkondurowano dyskusja. Poinformowano o pracach komisji ZUL. Rozmawiano o stronie internetowej oraz herbie Związku Uczelni Lubelskich.

**11 maja**

Prorektorzy Z. Grądzki i H. Buczkowska oraz prof. K. Gołacki spotkali się z delegacją Sultanatu Omanu, która przybyła na Uniwersytet w ramach części oficjalnej wizyty na zaproszenie Marszałka RP. Jej głównym celem było wspieranie współpracy bilateralnej pomiędzy Polską a Omanem. Wizyta miała charakter rekonesansowy, po jej zakończeniu delegacja złoży sprawozdanie w ministerstwie w Omanie nt. możliwości ewentualnej współpracy w zakresie prowadzenia badań naukowych oraz kształcenia studentów.

**14 maja**

Rektor Z. Litwińczuk wręczył pracownikom UP nagrody jubileuszowe. Spośród nagrodzonych osób 10 otrzymało Odznakę Honorową Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie.

**18 maja**

Rektor Z. Litwińczuk i prorektor H. Buczkowska oraz kierownik I. Pachcińska spotkali się z gośćmi z Tangaza University College The Catholic University of Eastern Africa w Kenii. Wizytę złożył wicerektor rev. prof. S. Mbugua Ngari i R. Malinowski – założyciel HAART Kenya, organizacji niosącej pomoc ofiarom handlu ludźmi. Celem wizyty była wymiana informacji na temat prowadzonej działalności naukowo-dydaktycznej. Rektorzy wyrazili gotowość do podjęcia współpracy w zakresie kształcenia i pomocy w przygotowaniu przyszłej kadry naukowej do projektu powołania nowego Wydziału Rolniczego przy Tangaza University.

Prorektor Z. Grądzki wzięli udział w uroczystości nadania doktoratu honoris causa SGGW w Warszawie profesorom A. Pisulowi i C. Waszkiewiczowi.

**25 maja**

Rektor Z. Litwińczuk uczestniczył w uroczystości jubileuszu 100-lecia Szkoły Podstawowej nr 3 im. Elizy Orzeszkowej w Zamościu, której jest absolwentem.

**28 maja**

Odkondurowano kolejne (4) szkolenie z zakresu decentralizacji wewnętrznego finansowania uczelni.

**30 maja**

Rektor Z. Litwińczuk uczestniczył w posiedzeniu Kapituły Lubelskiego Orta Biznesu.



# Nominacje ■ Habilitacje ■ Doktoraty

## Nadane stopnie naukowe doktora habilitowanego

### Wydział Nauk o Żywności i Biotechnologii

#### ■ dr Aneta Brodziak

na podstawie cyklu publikacji pt. „Czynniki warunkujące zawartość składników bioaktywnych w mleku surowym i dostępnym na rynku mleku spożywczym”

Recenzenci: prof. dr hab. Józefa Chrzanowska, UP we Wrocławiu; prof. dr hab. Małgorzata Darewicz, UWM w Olsztynie; dr hab. Paweł Glibowski, prof. nadzw., UP w Lublinie  
11 kwietnia 2018 r.

### Wydział Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu

#### ■ dr Barbara Hawrylak-Nowak

na podstawie cyklu publikacji pt. „Badania nad wzbogaceniem ogórka i sałaty w selen w aspekcie tolerancji tych gatunków na wybrane stresy abiotyczne”

Recenzenci: prof. dr hab. Maria Filek, Instytut Fizjologii Roślin PAN w Krakowie; prof. dr hab. Andrzej Komosa, UP w Poznaniu; prof. dr hab. Aleksandra Badora, UP w Lublinie  
17 lutego 2017 r.

#### ■ dr Agnieszka Najda

na podstawie monografii pt. „Zmienność ontogenetyczna mięty (*Mentha species*) czynnikiem warunkującym zawartość składników bioaktywnych w surowcu”

Recenzenci: prof. dr hab. Ewa Osińska, SGGW w Warszawie; dr hab. Waldemar Buchwald, Instytut Włókien Naturalnych i Roślin Zielarskich w Poznaniu; prof. dr hab. Renata Nurzyńska-Wierdak, UP w Lublinie  
15 grudnia 2017 r.

#### ■ dr Ewa Zalewska

na podstawie cyklu publikacji pt. „Różnorodność gatunkowa grzybów zasiedlających rośliny kminku zwyczajnego (*Carum carvi* L.) oraz znaczenie i zróżnicowanie morfologiczno-genetyczne *Septoria carvi* Syd. (tel. *Ascomycota, Mycosphaerellaceae*)”

Recenzenci: prof. dr hab. Stanisław Mazur, UR w Krakowie; prof. dr hab. Elżbieta Płaskowska, UP we Wrocławiu; dr hab. Agnieszka Jamiołkowska, UP w Lublinie  
23 czerwca 2017 r.

#### ■ dr Renata Matraszek-Gawron

na podstawie cyklu publikacji pt. „Badania nad składem mineralnym roślin traktowanych niklem lub kadmem w warunkach intensywnego odżywiania siarką”

Recenzenci: prof. dr hab. Stanisław Gawroński, SGGW w Warszawie; dr hab. Anna Podleśna, IUNG PIB w Puławach; prof. dr hab. Aleksandra Badora, UP w Lublinie  
15 grudnia 2017 r.

## Nadane stopnie naukowe doktora

### Wydział Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu

#### ■ mgr inż. Patrycja Janeczek

Regulacja wzrostu i rozwoju wybranych gatunków bylin ogrodowych w uprawie na kwiat cięty  
Promotor: dr hab. Elżbieta Pogroszewska  
15 września 2017 r.

Promotor: prof. dr hab. Zenia Michałojć  
15 grudnia 2017 r.

#### ■ mgr inż. Anna Jeżak

Kwitnienie i pożytek pyłkowy gatunków runa lasu grądowego *Tilio-Carpinetum* Tracz  
Promotor: dr hab. Bożena Denisow  
15 grudnia 2017 r.

#### ■ mgr Sylwia Łukawska-Sudoł

Tuberyzacja dalii zmiennej (*Dahlia pinnata* Cav.) w zależności od typu sadzonki  
Promotor: prof. dr hab. Jerzy Hetman  
15 grudnia 2017 r.

#### ■ mgr inż. Michał Koter

Wpływ zróżnicowanego nawożenia mineralnego oraz mikoryzy na wzrost i stopień odżywienia wybranych gatunków roślin ozdobnych z rodziny *Ericaceae*

#### ■ mgr inż. Ali Hamood Thanoon

Wpływ grzybów endomykoryzowych na wzrost, plon i zdrowotność pomidora (*Lycopersicon esculentum* Mill.)  
Promotor: dr hab. Agnieszka Jamiołkowska  
17 lutego 2018 r.

# Dyplomy



Na Wydziale Biologii, Nauk o Zwierzętach i Biogospodarki 14 kwietnia 2018 r. dyplomy ukończenia studiów I stopnia odebrało 236 absolwentów kierunków: zootechnika – 28 osób, ochrona środowiska – 17, hipologia i jeździectwo – 37, bezpieczeństwo i higiena pracy – 46, bezpieczeństwo żywności – 32, behawiorystyka zwierząt – 76.



Dyplomy wyróżniającego się absolwenta otrzymali: Daria Maria Jaskólska, Aga Adrianna Żarczyńska, Honorata Anastazja Dziedzic, Kamila Janicka, Seweryn Alan Jasiński, Anna Maria Sawicka.

Honorową Odznaką UP w Lublinie zostali wyróżnieni: Anastasiia Pishchik, Sylwia Emilia Adamczyk, Sylwia Paluch, Mateusz Dawid Iskra, Karolina Aleksandra Skotniczna, Daria Maria Jaskólska, Aga Adrianna Żarczyńska, Honorata Anastazja Dziedzic.



Nagrody książkowe wręczyła prorektor prof. dr hab. Halina Buczkowska. Otrzymali je: inż. Anastasiia Pishchik, inż. Sylwia Emilia Adamczyk, inż. Sylwia Paluch, inż. Mateusz Dawid Iskra, inż. Karolina Aleksandra Skotniczna, inż. Daria Maria Jaskólska.

Absolwenci poszczególnych kierunków studiów zostali wyróżnieni dyplomami za wyróżniającą się pracę dyplomową: inż. Edyta Monika Jakimiec, inż. Sylwia Emilia Adamczyk, inż. Karolina Anna Misztal, inż. Mateusz Sebastian Olszak, inż. Sylwia Paluch, inż. Patrycja Justyna Podstawka, inż. Sylwia Beata Hołda, inż. Kacper Piotr Dolata, inż. Weronika Drozd, inż. Mateusz Dawid Iskra, inż. Sylwia Agnieszka Kuśmierz, inż. Claudia Agnieszka Metto, inż. Anna Maria Sawicka, inż. Patrycja Wilk, inż. Kinga Szymaniak.



Dyplomy dla studentów za wyróżniającą pracę w kołach naukowych: SKN Biologów i Hodowców Zwierząt – inż. Natalia Sandra Hamernik, inż. Sylwia Beata Hołda, inż. Angelika Monika Trześniewska, inż. Paulina Główska, inż. Edyta Monika Jakimiec, inż. Krystian Mariusz Strojny, inż. Sylwester Szymon Walczak, inż. Kamila Cisło, inż. Karolina Szostak; SKN Ochrony Środowiska,

sekcja BHP – inż. Karolina Anna Misztal, inż. Sylwia Paluch.

Dyplomy za wyróżniającą się działalność w Wydziałowej Radzie Samorządu Studenckiego: inż. Oskar Lachowicz, inż. Szymon Lachowicz, inż. Martyna Kowalewska, inż. Karolina Szostak, inż. Sylwester Szymon Walczak, inż. Paulina Główska, inż. Daria Alicja Hollain, inż. Mateusz Szczerba.

Na Wydziale Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu 21 kwietnia 2018 r. odbyło się uroczyste wręczenie dyplomów absolwentom studiów stacjonarnych pierwszego stopnia, które odebrało 68 osób z kierunków: ogrodnictwo, specjalność tereny zieleni i dekoracje roślinne – 12, spec. produkcja ogrodnicza – 13; architektura krajobrazu – 23, zielarstwo i terapie roślinne – 20.

Dyplomy za wyróżnione prace dyplomowe otrzymali: inż. Przemysław Marcin Majkut, inż. Hubert Rydzewski, inż. Wojciech Sokołowski, inż. Anna Skarzycka.

Honorową Odznakę UP otrzymał inż. Wojciech Sokołowski, dyplom wyróżniającego się absolwenta inż. Wojciech Sokołowski. Nagrody książkowe otrzymali inż. Anna Maria Skarzycka, inż. Wojciech Sokołowski, inż. Agnieszka Walasek.

Dyplomy za działalność w studenckich kołach naukowych otrzymali: SKN Ogrodników – inż. Karolina Tymoszek, inż. Hubert Rydzewski, inż. Martyna Janoszczyk, inż. Emilia Chojecka, inż. Konrad Kobziński; SKN Biologów – inż. Karolina Tymoszek, inż. Hubert Rydzewski.

W obu uroczystościach uczestniczyli prorektor prof. dr hab. Halina Buczkowska, która wręczała nagrody i wyróżnienia, oraz opiekunowie kół naukowych wręczający nagrody: dr hab. Katarzyna Dzida (SKN Ogrodników), dr hab. Bożena Denisow (SKN Biologów), dr hab. Witold Chabuz (SKN Biologów i Hodowców Zwierząt), prof. Bożena Nowakowicz-Dębek (SKN Ochrony Środowiska, sekcja BHP).



# Dermatologia koni

W dniach 9 i 10 marca 2018 r. w Innowacyjnym Centrum Patologii i Terapii Zwierząt odbyła się I Międzynarodowa Konferencja „Dermatologia Koni”.

Konferencja zorganizowana wspólnie przez Zakład Diagnostyki Klinicznej i Dermatologii Weterynaryjnej oraz Zakład Chorób Wewnętrznych Zwierząt Gospodarskich i Koni Wydziału Medycyny Weterynaryjnej UP w Lublinie. Patronat honorowy Rektora UP w Lublinie prof. dr. hab. Zygmunta Litwińczuka podkreślił rangę tego wydarzenia i przyczynił się do promocji naszej uczelni. Komitet organizacyjny konferencji (przewodnicząca dr hab. Iwona Taszkun, członkowie: prof. UP Krzysztof Lutnicki, lek. wet. Grzegorz Kalisz, dr n. wet. Agnieszka Pomorska, lek. wet. Beata Kaczmarek, dr n. wet. Marcin Szczepanik, dr n. wet. Piotr Wilkołek, dr n. wet. Łukasz Adamek) dołożył wszelkich starań, aby program spotkania był interesujący, a jego uczestnicy mieli okazję do wymiany poglądów oraz nawiązania nowych, owocnych kontaktów.

Na podstawie decyzji nr 044/17/2018/KRLW Komisja ds. Studiów Wyższych Lekarzy Weterynarii, Kształcenia Ustawicznego i Specjalizacji Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej przyznała I Międzynarodowej Konferencji „Dermatologia Koni” 40 punktów edukacyjnych.

Konferencja była adresowana do szerokiego kręgu odbiorców zajmujących się praktyką hipiatryczną, a więc leczeniem, hodowlą oraz użytkowaniem koni. Jej celem było propagowanie najnowszych zasad rozpoznawania, leczenia i profilaktyki chorób skóry koni na najwyższym, światowym poziomie, z udziałem wybitnych wykładowców – uznanych międzynarodowych specjalistów w tej dziedzinie. Taka forma szkolenia przyczyniła się do rozwijania inicjatyw zawodowych, naukowych oraz pokazała aktywność pracowników wydziału w kształtowaniu relacji branżowych, co ułatwia nawiązywanie interdyscyplinarnej współpracy naukowo-badawczej.

W konferencji wzięło udział 135 uczestników, w tym 95 lekarzy weterynarii oraz przedstawiciele 7 weterynaryjnych firm farmaceutycznych (Dechra, Laboklin, Vet-Agro, Medivet, Bioveta, Kruuse, MSD), przedstawiciele Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej oraz studenci naszej uczelni. Wykłady prowadzili wybitni specjaliści ze Stanów Zjednoczonych Ameryki, Wielkiej Brytanii i Polski.



Prof. Derek Knottenbelt  
i prof. Stephen White  
Fot. Grzegorz Kalisz

Głównym prelegentem pierwszego dnia był prof. Stephen White z University of Davies w Kalifornii. Profesor White zajmuje się dermatologią od ponad 30 lat. Jest dyplomowanym członkiem American College of Veterinary Dermatology, autorem ponad 80 publikacji naukowych i uznanym autorytetem w dziedzinie dermatologii zwierząt – szczególnie koni. Profesor White przedstawił bardzo obszerną tematykę chorób świądowych, transmisyjnych, bakteryjnych, wrodzonych i autoimmunologicznych skóry u koni. Jego nieszablonowe wykłady, bogate w dokumentację fotograficzną, pozwalały na utrzymywanie stałego kontaktu ze słuchaczami, co zachęcało ich do dyskusji i wymiany poglądów na temat omawianych zagadnień.

Pierwszy dzień konferencji zamknął wykład dr. n. wet. Piotra Wilkołka, który omówił diagnostykę alergologiczną i postępowanie terapeutyczne w chorobach skóry u koni. Dr Wilkołek przedstawił różne rodzaje testów alergologicznych dostępne w Polsce oraz zasady ich wyboru i przydatność w praktyce klinicznej.

Drugi dzień konferencji był równie interesujący jak pierwszy. Tego dnia głównym prelegentem był prof. Derek Knottenbelt (Szko-

cja), specjalista chorób wewnętrznych koni. Jest konsultantem w University of Glasgow i dyrektorem Equine Medical Solutions Ltd. Opublikował wiele książek i artykułów z zakresu chorób koni, w szczególności interesuje się chorobami wewnętrznymi i onkologią.

Profesor Derek Knottenbelt zaprezentował uczestnikom stan aktualnej wiedzy na temat sarkoidów u koni. W swoich pełnych ekspresji wykładach scharakteryzował różne typy sarkoidów, które lekarze mogą rozpoznać u swoich pacjentów. Następnie omówił nowe tendencje i osiągnięcia w zakresie metod diagnostycznych i terapii tych schorzeń skóry. Wykłady były bardzo interesujące i wzbudziły ożywioną dyskusję na ten temat.

Drugi dzień konferencji zamknął wykład lek. wet. Beaty Kaczmarek, która zaprezen-

owała słuchaczom tok postępowania terapeutycznego w nadmiernym rozroście ziarniny u koni na przypadku klinicznym z własnej praktyki.

Konferencji towarzyszyli wystawcy prezentujący na stoiskach specjalistyczny sprzęt weterynaryjny do diagnostyki i leczenia zwierząt. Uczestnicy konferencji mogli obejrzeć i zapytać przedstawicieli firm o szczegóły ofert.

Po tym krótkim podsumowaniu jeszcze raz dziękuję wszystkim wykładowcom za wygłoszenie bardzo interesujących wykładów, wystawcom i sponsorom za okazane wsparcie, uczestnikom za wspólnie spędzony czas, a swoim kolegom za zaangażowanie w organizację konferencji.

*Iwona Taszkun*



Fot. Maciej Niedziółka

## Metropolie Europy

Pod takim hasłem 9 maja 2018 r. odbył się XI Dzień Języków Obcych, który zgromadził jak zwykle wielu studentów i pracowników Uniwersytetu Przyrodniczego. W tym roku rozpoczęliśmy naszą zabawę językową od Niemiec i języka niemieckiego. Dość szybko zapisujemy w naszej pamięci nazwy geograficzne, warto więc wykorzystać je również do nauki języka. Pięknie brzmiące dla ucha nazwy niemieckich miast dadzą się przetłumaczyć na język polski i bez wysiłku zapamiętamy, że „burg” to twierdza, gród, „dorf” to wieś, a słynny Kahlenberg to po prostu Łysa Góra.

Dzięki studentom weterynarii i mgr Adrianie Bolibok odbyliśmy historyczny spacer po Rzymie, po łacinie.

Atrakcyjne nagrody w konkursach językowych zapewнили nam niezawodni sponsorzy: Uniwersytet Przyrodniczy, wydawnictwa Pearson, Oxford, PWN Cambridge, MacMillan oraz DAAD, a także ambasady Niemiec i Szwajcarii.

Święto języków obcych tradycyjnie zakończyło się degustacją licznych potraw regionalnych – angielski black pudding, niemiecka golonka gotowana w piwie, rosyjskie solianka i bliny, francuska zupa cebulowa uzupełniły szybko kalorie stracone wcześniej podczas wysiłku umysłowego. Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych dziękuje wszystkim sponsorom, współorganizatorom, a przede wszystkim studentom za tegoroczne spotkanie i wspólną zabawę.

*Grażyna Roguska*

# Międzynarodowy Dzień Lasów

Dzień 21 marca jest szczególną datą. Obchodzony jest nie tylko pierwszy dzień wiosny czy dzień wagarowicza, ale również Międzynarodowy Dzień Lasów. To święto stosunkowo nowe. Zostało ustanowione w 2012 r. przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych i ma na celu podnoszenie oraz kształtowanie świadomości ludzi odnośnie do znaczenia lasów, a zwłaszcza zrównoważonej gospodarki leśnej. Obchody święta to idealna okazja do przypomnienia roli lasów i ich istotnego wpływu na otaczające nas środowisko.

W tym roku na naszej uczelni obchody Międzynarodowego Dnia Lasów odbyły się po raz pierwszy. Wzięło w nich udział 250 uczestników. Organizatorami były: Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Lublinie, Studenckie Koło Naukowe Leśników oraz Biblioteka Główna UP w Lublinie.

Z okazji obchodów przewidziano wiele atrakcji. W holu Biblioteki Głównej odbyła się wystawa poświęcona m.in. drewnu oraz darom runa leśnego. Zwiedzający mogli z niej dowiedzieć się m.in., jakie są najczęściej spotykane owoce i zioła leśne oraz poznać ich wpływ na nasze zdrowie. Ponadto mogli zobaczyć podstawowy sprzęt służący pomiarowi surowca drzewnego oraz przekroje drewna rodzimych gatunków drzew leśnych. Pracownicy Biblioteki przygotowali ekspozycję publikacji o tematyce leśnej i zapewnili pozycje książkowe będące uzupełnieniem wystawy o lasach. Dzięki Regionalnej Dyrekcji mogliśmy podziwiać sadzonki drzew leśnych najpopularniejszych gatunków spotykanych w regionie. Dla miłośników przyrody i pięknych widoków zorganizowana została wystawa zdjęć pt. „Rysowane światłem” autorstwa Kamila Stefaniaka, absolwenta Wydziału Agrobioinżynierii, kierunku leśnictwo. Dodatkowo zwiedzającym udostępniono próbki drewna gatunków drzew egzotycznych. Każdy z uczestników mógł sprawdzić swoją wiedzę z zakresu leśnictwa, biorąc udział w konkursach zorganizowanych przez SKN Leśników, m.in. w rozpoznawaniu drewna rodzimych gatunków i nasion

drzew. Na każdego uczestnika konkursów czekały nagrody.

Głównym punktem wydarzenia były jednak wykłady prowadzone przez pracowników RDLP w Lublinie oraz członków koła naukowego. Z ramienia Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych odwiedzili nas: Aneta Sławińska, naczelniczka Wydziału ds. Komunikacji Społecznej i Edukacji Przyrodniczo-Leśnej, Anna Sternik, specjalista ds. edukacji przyrodniczo-leśnej, Ewa Szary, rzecznik prasowy Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie, oraz Edward Koproń, podleśniczy leśnictwa Bereza, Nadleśnictwo Międzyrzec i Waldemar Czajka, leśniczy leśnictwa Brzozowica, Nadleśnictwo Radzyń Podlaski. Głównym tematem prelekcji był „Dzień z życia leśniczego”. Wykłady podzielono na dwa bloki. W pierwszym brali udział uczniowie lubelskich placówek oświatowych: ze Szkoły Podstawowej w Nierdzwicy Dużej, Szkół Podstawowych nr 2 i 6 w Lublinie oraz XXIII Liceum Ogólnokształcącego w Lublinie. Z wykładów prowadzonych przez leśniczych mogli dowiedzieć się, jak wygląda organizacja prac w leśnictwie, jakie są podstawowe prace leśne, z jakimi problemami leśnicy stykają się na co dzień. W drugim bloku wykładów udział wzięli pracownicy i studenci naszej uczelni. Mówiono o strukturze organizacyjnej Lasów Państwowych w Polsce, a także poświęcono dużo uwagi pracy leśniczych. Przedstawiono szkodniki leśne, problemy związane z pozyskaniem drewna, jak i zagadnienia związane z pracami odnowieniowymi i pielęgnacyjnymi lasu. Wykłady zakończyło wystąpienie Joanny Grzesiewicz, studentki III roku kierunku leśnictwo, która omówiła wyniki badań prowadzonych przez SKN Leśników w prelekcji „Ocena stanu zasobów drzewnych w rezerwacie przyrody Kozie Góry”.

Biorąc pod uwagę duże zainteresowanie wydarzeniem, jesteśmy przekonani, że święto lasów wpisze się na stałe w kalendarium imprez naszej uczelni i miasta.

*Alicja Stupska*

Fot. Kamil Stefaniak

## Leśne rośliny lecznicze

Powierzchnia lasów w Polsce wynosi 9214,9 tys. ha (według danych GUS z 2016 r.), co odpowiada lesistości 29,5%. Największą lesistością charakteryzuje się województwo lubuskie (49,2%), najmniejszą – województwo łódzkie (21,3%). Polska należy do krajów o największej powierzchni lasów w regionie środkowej Europy (po Francji, Niemczech i Ukrainie). W strukturze własnościowej lasów w Polsce dominują lasy publiczne.



Borówka brusznica  
Fot. Andrzej Sałata

**W**iele gatunków roślin leśnych objętych jest ochroną. Pierwszym gatunkiem rośliny leśnej wziętym pod ochronę już w XV w. był cis pospolity (*Taxus baccata* L.). Natomiast rozwój gatunkowej ochrony roślin w Polsce przypada dopiero na wiek XX i jest kontynuowany w wieku XXI. Do leczniczych gatunków leśnych objętych całkowitą ochroną gatunkową należą, poza wymienionym cisem, m.in.: arcydzięgiel litwor, arnika górską, bagno zwyczajne, centuria pospolita, goryczka trojeściowa, mącznica lekarska, miłek wiosenny, rosiczka okrągłolistna, sasanka łąkowa, szarotka alpejska, tojad mocny, widłak goździsty, wrzosiec bagienny. W przypadku ochrony ścisłej, przy zakazie zbioru roślin i surowców z terenów naturalnych, surowiec pozyskuje się wyłącznie z upraw zielarskich. Niektóre jednak dziko rosnące gatunki roślin leczniczych podlegają ochronie częściowej. Można je pozyskiwać ze stanu naturalnego, ale wyłącznie z określonych terenów i w ilości wcześniej

uzgodnionej przez odpowiednie instytucje państwowe.

Rośliny leśne dostarczają nie tylko jadalnych owoców, ale i cennych surowców zielarskich. Runo leśne w dużym zakresie może uzupełniać niedobory węglowodanów, błonnika, witamin i składników mineralnych. Dominujące w lesie rośliny drzewiaste (nieobjęte ochroną gatunkową) dostarczają surowców zawierających substancje bioaktywne: flawonoidy, antocyjany, olejki eteryczne, garbniki, saponiny. Wśród drzew i krzewów dostarczających cennych surowców leczniczych można wymienić: berberys zwyczajny, brzozę brodawkowatą, brzozę omszoną, buk zwyczajny, kilka gatunków dębu, dereń właściwy, dziki bez czarny, głóg dwuszyjkowy i głóg jednoszyjkowy, jałowiec pospolity, jarząb pospolity, jeżynę fałdowaną, kruszynę pospolitą, lipę drobnolistną i lipę szerokolistną, malinę właściwą, rokitnik zwyczajny, różę dziką i inne gatunki róż, sosnę zwyczajną, szakłak pospolity, świerk pospolity, topolę czarną, kilka gatunków wierzby. W lasach występują ponadto inne rośliny odznaczające się walorami leczniczymi: niewielkie krzewinki (różne gatunki borówki, wrzos zwyczajny), byliny (biedrzeniec mniejszy, bobrek trójlistkowy, chmiel zwyczajny, dziurawiec zwyczajny, lebidka pospolita, macierzanka piaskowa, mydlnica lekarska, podbiał pospolity, pokrzywa zwyczajna, przetacznik leśny), rośliny dwuletnie (centuria pospolita) czy pasożytnicze (jemioła pospolita).

W polskich lasach dominują drzewa iglaste (68,7% powierzchni lasów), a wśród nich sosna zwyczajna (*Pinus silvestris* L.) – gatunek zajmujący 58,1% powierzchni leśnej. Sosna znalazła w Polsce najkorzystniejsze warunki klimatyczne oraz siedliskowe w swoim eurazjatyckim zasięgu, dzięki czemu zdołała wy-

tworzyć wiele cennych ekotypów (sosna taborska, sosna augustowska). Gatunek ten dostarcza surowców zielarskich wykorzystywanych głównie w leczeniu schorzeń układu oddechowego. Pączki (*Pini gemmae*), młode pędy (*Pini turiones*) oraz korę sosny (*Pini cortex*) pozyskuje się wyłącznie ze stanu naturalnego. Pędy sosny używane są jako środek wykrztuśny, do produkcji syropów (*Sirupus Pini comp.*) oraz do destylacji olejku i jako dodatek do kąpieeli aromatycznych. Olejek sosnowy (*Oleum Pini sylvestris*) otrzymywany jest metodą destylacji z parą wodną z młodych pędów i igieł. Wymieniany jest jako jeden z najbezpieczniejszych olejków, o bardzo szerokim zastosowaniu. Działa wykrztuśnie, bakteriobójczo i rozkurczowo. Wykorzystywany jest do inhalacji w schorzeniach górnych dróg oddechowych: zapaleniu oskrzeli, kaszlu, nieżytych gardła, krtani, nosa. Kąpiele z dodatkiem olejku stosowane są przy leczeniu dermatoz, okłady i masaże działają rozgrzewająco. Sosna dostarcza także żywicy, z której otrzymuje się kalafonię (*Colophonium*), stosowaną w recepturze aptecznej i terpentynę (*Therebinthina*) używaną jako składnik drażniący mazideł, maści i plasterów leczniczych.

Brzoza brodawkowata (*Betula pendula* Roth.) jest spotykana na terenie całego kraju, a zwłaszcza na glebach piaszczystych z dodatkiem gliny i umiarkowanie wilgotnych. W lasach zajmuje około 6% powierzchni. Pospolita na niżu w lasach, na terenach suchych i w niższych partiach górskich. Należy do nielicznej grupy roślin leczniczych, w której wykorzystuje się niemal wszystkie części jako surowce zielarskie. Surowcami farmaceutycznymi są liść brzozy (*Betulae folium*) i pączki brzozy (*Betulae gemmae*). Oprócz wymienionych, z brzozy pozyskuje się również korę oraz oskołę (sok brzozowy, *Betulae succus*). Wszystkie surowce otrzymywane są ze stanu naturalnego. Liście brzozy zbiera się w maju – czerwcu i suszy w temperaturze do 40°C, pączki brzozy są zbierane od grudnia do marca i suszone w temperaturze około 30°C, sok brzozowy otrzymuje się wczesną wiosną przez głębokie nacięcia gałęzi, korę brzozy zbiera się natomiast wiosną i suszy w temperaturze do 40°C. W liściach brzozy występują: flawonoidy, fenolokwasy, olejek eteryczny, substancje żywiczne, saponiny, kwas askorbinowy, triterpeny i garbniki katechinowe. W pączkach brzozy znajduje się niewielka ilość flawonoidów, ale większa niż w liściach związków lotnych. Pączki zawierają także saponiny i gorycze. Olejek eteryczny brzozy działa przeciwdrobnoustrojowo. Kora



Leśne krajobrazy  
Fot. Andrzej Sałata

brzozy zawiera saponiny, garbniki, olejek eteryczny, kwasy żywiczne, betulinę i betulozdy. Betulina wykazuje właściwości przeciwnowotworowe, immunomodulujące, przeciwwirusowe, hepatoprotective, przeciwdrgawkowe i przeciwbólowe. Otrzymuje się z niej kwas betulinowy, odznaczający się aktywnością przeciwnowotworową, anty-HIV, antibakteryjną i antymalaryczną. Sok z brzozy zawiera związki mineralne, aminokwasy, cukry, peptydy, witaminy z grupy B, witaminę C, garbniki, salicylany, związki żywiczne, związki flawonoidowe oraz kwasy organiczne, głównie kwas cytrynowy i jabłkowy. Liść brzozy ma działanie moczopędne, niedrażniące nerek oraz przeciwobrzękowe. Wykorzystywany jest w leczeniu chorób z zaburzeniami metabolicznymi; działa także słabo napotnie. Stosowany jest w postaci odwarów i naparów oraz soku w chorobach dróg moczowych, chorobie reumatycznej, dnie moczanowej, gośćcu, trądziku, zewnętrznym przy wypadaniu włosów.

Kruszyna pospolita (*Frangula alnus* Mill.), objęta ochroną częściową, jest gatunkiem o szerokiej amplitudzie siedliskowej, spotykanym zarówno w borach sosnowych, jak i w olsach. Jest jedną z najcenniejszych i najważniejszych leśnych roślin zielarskich. Owoce kruszyny są trujące, natomiast kora (*Frangulae cortex*) zbierana jest do celów leczniczych. Preparaty z kory kruszyny wykorzystywane są w problemach z trawieniem, zaparciach, działają dezynfekująco na przewód pokarmowy. Mają duże znaczenie w leczeniu chorób wątroby, śledziony i pęcherzyka żółciowego, co wiąże się ze zwiększaniem wydzielania żółci. Dopuszczony sposób pozyskania surowca to zdejmowanie kory ze ściętych pędów.



Żurawina błotna  
Fot. Andrzej Salata

Borówka czernica (*Vaccinium myrtillus* L.) występuje pospolicie na całym obszarze Polski, na glebach wilgotnych i kwaśnych, tworząc poszycie sosnowych i świerkowych lasów. Owocem borówki jest czarna jagoda z niebieskawym, woskowym nalotem, czerwonym miąższem i ciemnofioletowym sokiem; doskonały owoc deserowy, surowiec dla przetwórstwa spożywczego i farmaceutycznego. W lecznictwie stosowany jest głównie owoc borówki czernicy (*Myrtilli fructus*), zbierany na przełomie czerwca i lipca, oraz rzadziej liść (*Myrtilli folium*), zbierany od czerwca do sierpnia. Owoc borówki czernicy zaliczany jest do surowców garbnikowych i antocyjanowych. Owoce borówki czernicy są jednym z najbogatszych źródeł antocyjanów (300–700 mg w 100 g świeżych owoców), związków o charakterze polifenoli, odpowiedzialnych za prozdrowotne działanie surowca; 100 g świeżych owoców zawiera także 3 mg witaminy C, 3 mg kwercetyny i 20 mg katechiny. Owoce borówki czernicy wykazują silne działanie ściągające, wchodzi w skład licznych mieszanek przeciwbiegunkowych. Ze względu na dużą zawartość antocyjanów należą do najważniejszych środków stosowanych w profilaktyce i leczeniu chorób oczu, zwłaszcza zaćmy, niedowidzenia zmierzchowego i degeneracji plamki żółtej. W ostatnim czasie podkreśla się silną aktywność antyoksydacyjną owoców borówki czernicy, a także ich korzystny wpływ na układ krążenia. Ekstrakty z owoców postrzegane są ponadto jako środki wspomagające leczenie chorób nowotworowych i neurodegeneracyjnych. Potencjał przeciwnowotworowy owoców borówki czernicy związany jest nie tylko z obecnością antocyjanów, lecz także innych związków polifenolowych: procyjanidyn oraz resweratolu. Wyciągi z liści borówki czernicy przyczyniają się do obniżenia stężenia cholesterolu i cukru we krwi, szczególnie w początkowych stadiach cukrzycy. Surowiec działa także przeciwwzapalnie, przeciwbakteryj-

nie i nieznacznie zapierająco; stosowany jest w schorzeniach żołądkowo-jelitowych oraz stanach zapalnych dróg moczowych.

Kocanki piaskowe – *Helichrysum arenarium* L. Moench. – są gatunkiem objętym ochroną częściową. Kocanki rosną głównie w otwartych murawach napiaskowych, skąd mogą przechodzić do suchych i świeżych borów sosnowych. Surowcem zielarskim jest kwiatostan kocanek (*Helichrysi anthodium*), zawierający flawonoidy, ftalidy i olejek eteryczny, karotenoidy, żywice. Surowiec wzmacnia produkcję żółci, usprawnia trawienie i przyswajanie składników pokarmowych, zmniejsza stany zapalne błony śluzowej żołądka, działa antybiotycznie, wykorzystywany jest także w schorzeniach układu moczowego. Zawarte w surowcu ftalidy mają właściwości przeciwrabacze. Dopuszczony sposób pozyskania to ścinanie i zrywanie pędów kwiatostanowych.

Macierzanka piaskowa (*Thymus serpyllum* L.) jest niskorosnącą krzewinką tworzącą gęste, silnie ulistnione darnie. Gatunek pospolity na całym niżu, w borach suchych, pod drzewostanami sosnowymi, na stanowiskach nasłonecznionych i glebach piaszczystych. Surowcem leczniczym jest ziele macierzanki (*Serpylli herba*) zbierane w początkowym okresie kwitnienia. Roślina odznacza się silnym, przyjemnym zapachem i należy do gatunków miododajnych. W ziele macierzanki znajdują się olejek eteryczny, garbniki, gorycze, kwasy organiczne, flawonoidy, związki mineralne. Surowiec działa wykrztuśnie, łagodnie rozkurczowo na mięśnie gładkie dróg oddechowych i przewodu pokarmowego, zwiększa wydzielanie soków trawiennych, działa przeciwdrobnoustrojowo. Stosowany w postaci naparów w nieżytach górnych dróg oddechowych, stanach skurczowych mięśni gładkich, suchym kaszlu, nieżytach przewodu pokarmowego, a także zewnętrznie w anginie i schorzeniach jamy ustnej oraz chorobach skóry i oparzeniach.

Lasy są cennym i bogatym źródłem surowców zielarskich. Występujące tam rośliny lecznicze powinny być jednak zbierane zgodnie z ogólnie przyjętymi zasadami, zależnie od gatunku i jego występowania. Właściwy zbiór warunkuje nie tylko wysoką jakość i wartość leczniczą surowca, lecz także przyczynia się do zachowania bioróżnorodności ekosystemów leśnych. Właściwe korzystanie z zasobów naturalnych powoduje także, że to źródło staje się odnawialne i może być użytkowane wiele lat.

Renata Nurzyńska

Katedra Warzywnictwa i Roślin Leczniczych



# Targi edukacyjne w Gruzji

Dr Milena Bajda, pracownik Instytutu Biologicznych Podstaw Produkcji Zwierzęcej na Wydziale Biologii, Nauk o Zwierzętach i Biogospodarki, reprezentowała Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie podczas Międzynarodowych Targów Edukacyjnych w Tbilisi (International Education Fair Georgia 2018).

Międzynarodowe targi „International Education Fair” odbyły się 23–24 lutego 2018 r. w Tbilisi. Jest to największe edukacyjne wydarzenie w Gruzji. Odbywające się co roku targi są okazją do promocji szkolnictwa wyższego, zaprezentowania oferty edukacyjnej uczelni z różnych krajów oraz wymiany informacji o systemie nauczania. Na polskim stoisku podczas Targów Edukacyjnych w Tbilisi zaprezentowało się ponad 20 polskich uczelni.

Polsko-gruzińska współpraca w dziedzinie szkolnictwa wyższego co roku się pogłębia. W 2016 r. ponad 300 osób z Gruzji odwiedziło Polskę w celu odbycia studiów lub realizowania pobytów stypendialnych i badawczych, a uczelnie obu krajów podpisały ponad kilkanaście porozumień o współpracy.

Przy okazji Targów Edukacyjnych 22 lutego 2018 r. odbyło się spotkanie networkingowe przedstawicieli polskich i gruzińskich uczelni w Ministerstwie Edukacji i Nauki w Gruzji, podczas którego pracownicy Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej (NAWA) oraz

Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego RP opowiedzieli o swojej działalności.

Uczestnictwo w targach było bardzo konstruktywne, a oferta edukacyjna Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie cieszyła się dużym zainteresowaniem, co utwierdziło nas w przekonaniu, że warto czynnie promować Uniwersytet podczas tego typu wydarzeń. Dają one możliwość nawiązania międzynarodowych kontaktów, współpracy oraz wymiany informacji o systemie nauczania.

Materiały, ulotki z dodatkowymi informacjami odnośnie do możliwości zaprezentowania oferty edukacyjnej Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie zostały przekazane do Działu Promocji Uczelni i Wymiany Międzynarodowej. Dodatkowe informacje zamieszczone są również na stronie [www.nawa.gov.pl](http://www.nawa.gov.pl), [www.go-poland.pl](http://www.go-poland.pl) oraz <https://nawa.gov.pl/nawa/aktualnosci/268-polska-delegacja-na-targach-w-gruzji#!>

*Tekst i fot. Milena Bajda*



Tbilisi nocą

Przedstawiciele polskich uczelni. Trzecia od lewej autorka tekstu



## Próbna matura u przyrodników

Po raz czwarty, 24 lutego 2018 r., odbyła się ciesząca się dużą popularnością Próbna Matura z Chemii u Przyrodników. W tegorocznej edycji organizatorzy otrzymali 170 zgłoszeń.

W przedmaturalnym egzaminie chcieli się sprawdzić uczniowie liceów ogólnokształcących z Lublina (I, II, III, V, IX, XXI, o im. Królowej Jadwigi, im. Kazimierza Wielkiego, im. Jana III Sobieskiego) oraz szkół z Krasnegostawu, Sandomierza, Lubartowa, Biłgoraja czy absolwenci liceów z Rzeszowa, Warszawy, Kraśnika, Włodawy i Chełma.

Arkusze zawierał 32 zadania o różnym poziomie trudności, za które suma punktów wynosiła 60. Piszący musieli m.in. napisać reakcję pozwalającą na odróżnienie kredy od gipsu, obliczyć pH roztworu słabego i mocnego kwasu, na podstawie wykresu obliczyć średnią szybkość reakcji węglanu wapnia z kwasem chlorowodorowym. Z chemii organicznej uczniowie mieli narysować wzór optycznie czynnego hydroksykwasu, ustalić

stopnie utlenienia atomu węgla w estrze, opisać objawy przedstawionych na schemacie reakcji chemicznych. Po trwającym 180 minut egzaminie młodzież wypełniła ankietę dotyczącą celowości próbnej matury oraz poziomu zadań. Arkusz – przygotowany przez dr Jadwigę Stachowicz, dr Urszulę Głazcz oraz mgr Jadwigę Berecką (nauczycielka Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. Jana III Sobieskiego) – uczniowie ocenili jako trudny, a same zadania uznali za ciekawe i ambitne. Dla 30 najlepszych uczniów 25 kwietnia 2018 r. zorganizowano trzygodzinne warsztaty laboratoryjne „Chemiczny niezbędnik maturzysty”. Uczestnicy warsztatów samodzielnie przeprowadzili reakcje otrzymywania i badania właściwości wybranych związków nieorganicznych i organicznych, które są przedmiotem pytań maturalnych. Podczas warsztatów omówiono przykładowe zadania maturalne dotyczące projektowania doświadczeń chemicznych związków organicznych i nieorganicznych.

*Jadwiga Stachowicz*

## Posiedzenie Rady Programowej EJPAU i ASP

Tegoroczne rozszerzone posiedzenie Rady Programowej czasopism „Electronic Journal of Polish Agricultural Universities” (EJPAU) i „Acta Scientiarum Polonorum” (ASP) odbyło się na Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie w dniach 10–11 maja. Przyjechali do nas z całej Polski przewodniczący rad naukowych poszczególnych serii oraz redaktorzy naczelni wydawnictw, w których są one publikowane.

„Electronic Journal of Polish Agricultural Universities” oraz „Acta Scientiarum Polonorum” to międzyuczelniane czasopisma, założone przed laty przez rektorów wszystkich polskich uczelni rolniczych. Dwie serie ASP spośród 14 – „Hortorum Cultus” i „Technica Agraria” – publikowane są przez Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie.

Pierwszego dnia z uczestnikami posiedzenia spotkał się rektor prof. Zygmunt Litwińczuk, drugiego dnia – prorektor prof. Zbigniew Grądzki. Jego Magnificencja podkreślił ważną rolę wydawnictw uczelnianych, których prestiż w świetle nowej ustawy wzrośnie. Zachęcał, by zintensyfikować starania o zwiększenie punktacji i indeksację w Web of Science wzorem „Hortorum Cultus” (IF 0,583 i 20 pkt MNiSW).

Przewodniczący rad naukowych poszczególnych serii wymieniali się doświadczeniami. Mówili o osiągnięciach, a także o problemach, z którymi się borykają. Rocznie w EJPAU publikowanych jest ponad 90 prac. Największym zainteresowaniem cieszą się „Food Science and Technology” oraz „Veterinary Medicine”. W ASP

publikowanych jest ponad 500 prac rocznie (najwięcej w seriach „Hortorum Cultus”, „Oeconomia”, „Agricoltura”, „Formatio Circumiecetus”), dobrą statystykę odwiedzin oprócz „Hortorum Cultus” mają „Agricoltura” i „Zootechnica”. Serie z gorszą punktacją mają kłopoty z pozyskiwaniem odpowiedniej liczby artykułów, zwłaszcza z zagranicy. W tych działaniach, jak zauważył przewodniczący Rady Programowej prof. Janusz Prusiński (UTP w Bydgoszczy), mogliby pomóc członkowie rad naukowych spoza Polski. Podkreślił konieczność zwiększenia liczby zagranicznych autorów i zagranicznych recenzentów, co byłoby nie tylko spełnieniem wymogów ministerialnych, lecz także międzynarodowych standardów publikowania.

W poglądach na funkcjonowanie czasopisma podczas posiedzenia dały znać o sobie dwie odrębne tendencje: jak największej autonomii poszczególnych serii oraz ścisłej współpracy. Dla zwolenników drugiej dużą wartością są wspólnie wypracowane przed 20 laty zasady wydawnicze oraz kontakty między redakcjami, mającymi siedziby na różnych uczelniach przyrodniczych. Rozważano wspólne starania o środki zewnętrzne, które mogłyby być przeznaczane np. na szkolenia.

Na rozwinięcie wielu palących tematów zabrakło czasu. Dyskusja będzie kontynuowana jesienią, w czasie specjalnego, jubileuszowego posiedzenia na SGGW w Warszawie.

*AW*

# Zagrożenia w polskim sadownictwie i sposoby ich łagodzenia

## Międzynarodowa konferencja sadownicza

Celem konferencji było zwrócenie uwagi na pojawiające się problemy w branży sadowniczej oraz dyskusja nad sposobami ich rozwiązywania. Osiągnięciu powyższego celu służyła szeroka tematyka wystąpień, która dotyczyła sytuacji na europejskim i polskim rynku jabłek, gruszek, owoców pestkowych i jagodowych oraz zagrożeń w ich produkcji.

Organizatorem konferencji, która odbyła się 22 marca 2018 r. w Centrum Kongresowym Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, były Towarzystwo Rozwoju Sadów Karłowych, Katedra Sadownictwa i Szkółkarstwa, Pracownia Ekonomiki Ogrodnictwa UP w Lublinie, Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego oraz Krajowy Związek Grup Producentów Owoców i Warzyw i Związek Sadowników Rzeczypospolitej Polskiej. Honorowy patronat nad konferencją sprawował marszałek województwa lubelskiego Sławomir Sosnowski.

Oficjalnego otwarcia konferencji dokonał JM Rektor prof. dr hab. Zygmunt Litwińczuk. Następnie prezes Towarzystwa Rozwoju Sadów Karłowych dr inż. Tomasz Lipa przedstawił program konferencji i powiedział o trudnościach, z jakimi zmagają się branża sadownicza, są to m.in. rosnące koszty produkcji, brak siły roboczej, spadające spożycie owoców, presja na ograniczenie ochrony chemicznej w produkcji owoców.

Profesor Eberhard Makosz (Towarzystwo Rozwoju Sadów Karłowych) w swoim wykładzie wymienił główne zagrożenia dotyczące produkcji jabłek i gruszek. Doktor Paweł Krawiec (UP Lublin) zwrócił uwagę na zagrożenia dotyczące produkcji wiśni, czereśni i śliw, a dr inż. Piotr Baryła (UP Lublin) przybliżył problemy występujące w krajowej produkcji porzeczek i agrestu. Z kolei ekonomiczne aspekty produkcji malin, truskawek i wiśni przedstawił dr inż. Dariusz Paszko (UP Lublin). Waldemar Żółcik (Unia Owocowa) w swoim wystąpieniu zwrócił uwagę na problem pozostałości środków ochrony roślin w owocach i ewentualne tego skutki dla całej branży sadowniczej, a prezes LubAppl Zbigniew Chołyk podzielił się doświadczeniami w eksporcie jabłek. Tematem wystąpienia do-

radcy sadowniczego Petera van Arkela (Holandia) były zmiany w zachodnioeuropejskiej produkcji jabłek w ostatnich 30 latach. Wykład Jana Vernooij (AgroFresh, Holandia) dotyczył poprawy jakości owoców odmiany 'Szampion' na przykładzie holenderskich i niemieckich doświadczeń z Elstarem. Następnie sytuację na europejskim rynku jabłek omówił w imieniu prof. Eberharda Makosza dr inż. Tomasz Lipa. Kulminacją konferencji była konstruktywna dyskusja, której celem było wypracowanie działań niwelujących trudności na rynku sadowniczym.

Konferencja była już kolejnym, cyklicznie odbywającym się od wielu lat w Lublinie spotkaniem, które stało się ważną, a nawet obowiązkową pozycją w kalendarzu wydarzeń o tematyce sadowniczej w Polsce. Udział w niej wzięło 350 osób, w tym producenci owoców, przetwórcy i eksporterzy, producenci sadowniczego materiału szkółkarskiego, firmy oferujące środki do produkcji, przedstawiciele nauki i administracji państwowej, studenci. Konferencji towarzyszyła wystawa producentów środków produkcji, którą swoim wystąpieniem uświetnił Zespół Pieśni i Tańca „Jawor”.

Wioletta Wróblewska

Prezydium konferencji, od lewej dr inż. Tomasz Lipa, prof. prof. Bohdan Dobrzański, Eugenia Czernyszewicz, Eberhard Makosz. Fot. Piotr Baryła





Fot. Archiwum ZPiT „Jawor”

## Przegrałem całe życie...

W czasie 50-letniej pracy na Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie Krzysztof Kramek wykonał z Jaworem ponad 3 tysiące koncertów na niemal wszystkich kontynentach.

W tym samym czasie pracował jednocześnie jako nauczyciel muzyki w Państwowych Szkołach Budownictwa, a następnie w V Liceum Ogólnokształcącym. Od 1993 r. pracował ponadto jako doradca metodyczny w Wojewódzkim Ośrodku Metodycznym w Lublinie, a obecnie pracuje w Powiatowym Centrum Edukacji i Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej w Lublinie. Jest autorem sześciu poradników metodycznych dla nauczycieli muzyki w szkole podstawowej i gimnazjum, współautorem poradnika dla nauczycieli „Blok przedmiotów humanistycznych w szkole podstawowej” oraz autorem rozdziału „Muzyka” w publikacji książkowej pt. „Komputer i Internet w szkole”. Wykonał także konsultację naukową i korektę książki tłumaczonej z języka francuskiego pt. „Księga muzyki”. Jest także recenzentem i korektorem podręczników do muzyki dla klas V–VIII dla dzieci polskich na Litwie.

Opracowywał kryteria z przedmiotu muzyka dla klas IV–VIII szkoły podstawowej oraz liceów ogólnokształcących. Napisał wstęp i opracował muzycznie śpiewnik dla dzieci i młodzieży „Już wspominamy lato”. Opracował tabelę chwytów gitarowych na potrzeby uczniów i nauczycieli. Jest recenzentem śpiewnika współczesnej pieśni religijnej „Serce me bije jak dzwon”. Jest rzeczoznawcą z listy Ministerstwa Edukacji Narodowej, recenzuje podręczniki i programy nauczania muzyki.

Od 50 lat nieprzerwanie pracuje z młodzieżą akademicką. Początkowo jako akompaniator, a od 1976 r. jako kierownik muzyczny zespołu. Większość opracowań muzycznych, tańców i piosenek z repertuaru Zespołu Pieśni i Tańca „Jawor” firmowanych jest jego nazwiskiem. Jest współorganizatorem koncer-

tów krajowych i zagranicznych (ponad trzy tysiące), podczas których odpowiadał za stronę muzyczną programu. Opracował dwadzieścia pięć scenariuszy programów kolędowych, które są prezentowane od 1993 r. Zebrał materiały do śpiewnika „Pieśni i piosenki ludowe, biesiadne, historyczne religijne i inne...”, zawierającego ponad 700 piosenek przez lata wprowadzanych do repertuaru zespołu.

Od 16 lat współpracuje z Polonijnym Zespołem Pieśni i Tańca „Karolinka” z Londynu, dla którego opracował cały program muzyczny: tańce, piosenki, kolędy. Wszystkie opracowania nagrał z kapelą, którą wcześniej sam przygotował. Podobnie z zespołami z Leicester i Cambridge. Opracował też muzykę dla zespołu Wesoły Lud z Chicago i zespołu Syrenka z Sydney. Bardzo pracowity, zawsze zdyscyplinowany i koleżeński, pełen artystycznych pomysłów. Wspaniały wychowawca i nauczyciel wielu pokoleń muzykującej młodzieży, np. dwóch gitarzystów z zespołu Bajm, trębacza i perkusisty lubelskiej orkiestry wojoskowej. Życzliwy doradca wielu nauczycieli.

Niezmordowany pasjonat twórczości ludowej, zaszczipający tę pasję nie tylko uczniom, ale również nauczycielom, dzięki czemu ogarnia ona coraz liczniejsze rzesze ludzi. Jego działalność publiczna, dorobek artystyczny i osiągnięcia są wzorem dla uczniów i następców. Swoich współpracowników uczy pracowitości i kreatywności, motywuje do podejmowania nowych wyzwań, przez co zyskuje ich uznanie i szacunek.

Sukcesy Zespołu Pieśni i Tańca „Jawor”, który koncertował w ponad 50 krajach, są w ogromnej mierze zasługą Krzysztofa Kramka. Jego wielkie zaangażowanie doprowadziło do zarchiwizowania całego dorobku muzycznego Jaworu. Teksty, nuty, opracowania na kapelę i głosy instrumentalne na poszczególne instrumenty, w wersji tradycyjnej – papierowej – i w wersji elektronicznej. W uznaniu zasług za dotychczasową pracę i osiągnięcia został odznaczony wieloma odznaczeniami, m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

### Prace w zespole

rozpocząłem w 1967 r., jesienią – mówi Krzysztof Kramek. – Pierwszy koncert, w którym wziąłem udział, odbył się 18 listopada 1967 r. Tu przyszedłem na początku października. Przyszedłem grać, ale nie było żadnych nut. Mój poprzednik grał wszystko z pamięci na guzikówce. Sytuacja była kuriozalna. Zespół miał ważny występ w Chatce Żaka, a on nie mógł wystąpić i trafiło na mnie. Bardzo mi się spodobało. Byłem świeżo po maturze i był to dla mnie wielki zaszczyt móc pracować wśród studentów na uczelni. Dość łatwo wpadały mi w ucho melodie ludowe i biesiadne. Ale do tańca scenicznego jest specyficzny rodzaj grania. Musi być odpowiednie tempo, ilość taktów. I wcale to nie jest łatwe, szczególnie gdy nie ma nut.

Od lat prowadzę statystykę na swoje potrzeby. Mam kilka list. Lubię wiele rzeczy dokumentować w swoim życiu, wszystkie nutki, dokonania. Spisy robiłem ręcznie. Wszystko jest zebrane jak w księgowości. Teraz są dokumentem historycznym „Jaworu”. Według statystyk naliczyliśmy prawie pięć tysięcy koncertów. Ja uczestniczyłem w 3215. Zagranicznych wyjazdów zespołu zanotowałem 120. Do września 2017 r. przebywałem 1111 dni poza Polską, na koncertach tylko z zespołem. Kolejną listą są zanotowane wyjazdy, z zaznaczonym rokiem, miejscem, czasem trwania. Pamiętam z dawnych czasów wyjazd do Brześcia i Kowła, oczywiście w towarzystwie ludzi z aparatu partyjnego. Jeździli z nami jako opiekunowie.

Od 1993 r. rozpoczęliśmy kolędowanie w zakładach pracy i różnych instytucjach. Przygotowałem scenariusz na podstawie książki „Kolędowanie na Lubelszczyźnie”. A ponieważ sposoby kolędowania są różne, pomyślałem, że widowiskowe będzie kolędowanie z gwiazdą. Napisałem scenariusz, teksty, opracowałem kolędy na kapelę i głosy wokalne i zaczęliśmy jeździć po zakładach pracy. Były lata, że kolędowaliśmy 5–6 razy dziennie, a w sezonie mieliśmy ponad 40 kolędowań.

Kolejną formą występów zespołu są oczepiny. Znajomi zwrócili się do mnie, aby zespół przygotował tradycyjne, staropolskie oczepiny na wesele ich córki. Sięgnąłem zatem do źródeł oraz do naszego widowiska „Wesele”. Przygotowałem półgodzinny scenariusz tradycyjnych oczepin. Wspólnie z kolegą choreografem Jasiem Pogonowskim przygotowaliśmy wersję na wesela. Od tego czasu, każdego roku, kilkanaście razy prezentujemy je na uroczystościach weselnych całego regionu. Oprócz oczepin nasz zespół oferuje również występy biesiadne.

Na jubileusz 10-lecia zespołu powstała kapela. W 1968 r. jesienią zrobiliśmy do niej nabór, szukaliśmy na uczelni ludzi, którzy grają na instrumentach. Potem trzeba było ich przygotować, rozpisać nuty i powoli kapela się rozkręcała. Występ z kapelą był atrakcyjniejszy niż z jednym instrumentem – akordeonem.

### Moją ambicją

było zebranie całego repertuaru zespołu i spisanie go. Mamy pancerną szafę – sejf – gdzie są złożone opracowania muzyczne wszystkich wiązanek tanecznych i piosenek, które ręcznie spisałem. Zrobiłem całą dokumentację muzyczną zespołu. Archiwum jest pełne i można z niego korzystać.

Zespół „Jawor” choć amatorski, to poziomem opracowanego repertuaru musi się zbliżać do zawodowego. Czasami trzeba oprócz nut dopisać tekst okolicznościowy. Od pewnego czasu stałem się zatem trochę poetą od serca, bo piszę okolicznościowe teksty. Zacząłem tworzyć takie teksty na potrzeby zespołu, osób funkcyjnych, znajomych, przyjaciół, dla firm, dla rodziców, zaprzyjaźnionych par, które biorą ślub, a to na zjazd z okazji 50-lecia ukończenia szkoły mojego rocznika, przy okazji jubileuszy, imienin. Na kolejne jubileusze zespołu pisałem okolicznościowe teksty. Napisałem też piosenkę reklamową o Uniwersytecie Przyrodniczym. Dla Polonusów, którzy uczestniczyli w kursach choreograficznych w Lublinie, napisałem słowa i muzykę. Wspólnie wykonaliśmy tę piosenkę na 35-lecie studium. Napisałem okolicznościową piosenkę na 15-lecie „Marzanny” [Siedlisko Folkloru w Niedzwicy Kościelnej – red.]. Jest tego niezły zbiór.

Jako doradca metodyczny prowadzę szkolenia dla nauczycieli. Zainicjowałem powstanie festiwalu piosenki w Zespole Szkół w Ciecierzynie, którego jestem przewodniczącym jury. Ostatnio skomponowałem muzykę i napisałem słowa poloneza powitalnego dla naszego zespołu, którym rozpoczynamy koncerty.

### Jestem już emerytem,

a wcześniej pracowałem jako nauczyciel muzyki w szkole średniej. W budowlance prowadziłem chór, orkiestrę dętą, zespół wokalny, big-band, kabaret, uczyłem grać na instrumentach. Był taki okres, że skupiałem przy sobie kilkanaście procent młodzieży szkolnej, a uczniów było ponad 1000. Pracowałem tam przez 22 lata. Potem pracowałem do emerytury w V LO.

Moje granie rozpoczęło się od taty, który grał amatorsko w kolejowej orkiestrze dętej. Grał nie tylko na tenorze, ale również na bębnie

i skrzypcach. To mi się spodobało i sam chciałem grać.

W szkole podstawowej w Bystrzycy Starej, w powiecie bychawskim, uczęszczałem do ogniska muzycznego. Kiedy byłem w piątej klasie, zaproponowano mi, bym zagrał na zabawie, potem były poprawiny na weselach, tak więc dosyć wcześnie zacząłem podgrywać. W liceum pedagogicznym miałem wiele muzycznych zajęć: chór, zespół instrumentalny, nauka gry na skrzypcach. Wtedy stworzyłem kapelę z czterech instrumentów: trąbka, saksofon, akordeon (ja) i perkusja. Obsługiwaliśmy bardzo dużo zabaw, wesel, sylwestrów. Grałem całą szkołę średnią. Po skończeniu studiów zrezygnowałem z grania na takich imprezach, ale miłość do akordeonu trwa od klasy trzeciej podstawówki.

### Muzykę ludową wybrałem,

bo grając na wiejskich zabawach, bardzo szybko chwyciłem różne melodie. Ta muzyka jest regularna, dość prosto zbudowana, a zarazem tak zróżnicowana i bogata, i dlatego tak mnie wciągnęła.

### Powtórzyłbym swoją drogę życiową,

zdecydowanie. Całe życie przegrałem. W dosłownym tego słowa znaczeniu i jeszcze za to mi płacili. Robię to, co lubię i potrafię. Praca jest moją pasją.

W marcu tego roku po raz drugi byłem dyrektorem muzycznym festiwalu angielskich zespołów polonijnych. Jeżdżę tam z moją kapelą. Przygotowuję opracowania muzyczne, robię nagrania dla zespołu Karolinki, działającego w Londynie i innych. Nie mają własnej kapeli i ja jestem ich kierownikiem muzycznym. W sumie od 16 lat współpracuję z zespołami w Anglii. Na festiwal najpierw trzeba z każdym zespołem uzgodnić muzykę, opracować nuty, a następnie przygotować swoją kapelę. Z kapelą pojechać i tam zagrać. Każdego roku przygotowuję tańce, piosenki, kolędy. Współpraca rozrosła się. Obecnie współpracuję nie tylko z wieloma zespołami z Anglii, lecz także z zespołami z USA i Australii.

Przeżyłem parę lat temu zabawną sytuację. Jestem z żoną w górach na wakacjach i słyszę kapelę grającą moją muzykę. W pierwszej chwili zdenerwowałem się. No bo jakim prawem. To kradzież. Zdarza się nielegalne ściąganie muzyki z Internetu lub powielanie naszych układów zespołowych. Ale w tym wypadku okazało się, że z Ameryki przyjechał zespół, dla którego opracowałem i nagrałem muzykę, a więc użycie jej było legalne.

Sporo robiłem opracowań dla zespołów w Australii – w Sydney, Perth, Wollongong. W ostatnim czasie zrobiłem też dużo nagrań dla zespołów polonijnych. Ponieważ już dwa razy byłem szefem festiwalu w Anglii, to zwraca się do mnie coraz więcej osób z prośbą o opracowania muzyki i nagrania. Te zespoły zazwyczaj działają przy parafiach i nie mają zbyt wiele pieniędzy. Sami zrzucają się na swoją działalność. Na ostatni festiwal w Anglii przygotowałem kujawiaka dla zespołu ze Slought. Po powrocie zaproponowałem naszemu szefowi: Zróbmy i my kujawiaka, zobacz, jaka śliczna muzyka. W ostatnich czasach tak pracujemy, że szef nam nie narzuca, co robić. Sami czujemy potrzebę tworzenia czegoś nowego. Sami proponujemy piosenkę, układ taneczny. Właściwie sami sobie dodajemy roboty. Jesteśmy zespołem lubelskim, a nie mamy jeszcze tańców i piosenek biłgorajskich. Obecnie, właśnie opracowuję tańce biłgorajskie na kapelę. To co najmniej dwa tygodnie intensywnej pracy, bo trzeba przygotować nuty na każdy instrument oddzielnie oraz na głosy wokalne.

Czasami przydają nam się krótkie układy taneczne przygotowane na jedną parę, aby był czas pomiędzy różnymi tańcami na przebranie się. Obecnie mamy tylko oberka z kujawiakiem na duet i krakowiaka. Ale myślimy także o mazurze, polonezie i dłuższym kujawiaku.

Przed laty dużo jeździłem na dożynki centralne. Współpracowałem z najlepszymi muzykami z Polski. Słuchałem, przyglądałem się, dopytywałem. Dopiero po pewnym czasie odważyłem się sam komponować i nabrałem doświadczenia. Moje pierwsze opracowania były poprawne, ale te późniejsze są ambitne, ciekawsze. Wcześniejsze utwory brzmiały dobrze, ale są mniej finezyjne i bardziej szkolne. Teraz inaczej opracowuję muzykę. Nabrałem rutyny.

### Plany na najbliższy czas

W lipcu br. wyjeżdżam z Jaworem na międzynarodowe festiwale folklorystyczne do Indonezji. Teraz opracowuję muzycznie nowo ustawione tańce biłgorajskie. Chcemy jeszcze w najbliższym czasie wzbogacić repertuar zespołu o nowe układy taneczne przeznaczone dla pary solowej. A tuż po wakacjach rozpoczniemy przygotowania do obchodów 60-lecia zespołu, które będą za niespełna dwa lata. Już komponuję muzykę do uroczystego poloneza powitalnego i piszę do niego słowa. Równocześnie przygotowuję swojego następcę do przejścia w niedługim czasie kierownictwa muzycznego w zespole.

# Historyczny sukces sekcji ergometru wioślarskiego

Tegoroczne Akademickie Mistrzostwa Polski w ergometrze wioślarskim, które odbyły się po raz kolejny w Warszawie, przeszły już do historii. Jedną z najpiękniejszych kart tych mistrzostw zapisał student naszej uczelni – Kamil Tchorzewski.

W wyścigu finałowym w kategorii open Kamil zmierzył się z Mirosławem Ziętarskim – olimpijczykiem, wicemistrzem świata i Europy w dwójce podwójnej – oraz z Dawidem Wachowiczem i Robertem Fuchsem – reprezentantami Polski w wioślarstwie. Kamil od początku zdecydowanie prowadził w swoim biegu, zmierzając po pierwszy w historii lubelskich uczelni i Lubelszczyzny złoty krążek i tytuł akademickiego mistrza Polski. Uzyskując czas 2:45,1, wyrównał dotychczasowy rekord mistrzostw ustanowiony przez Michała Szpakowskiego – olimpijczyka i wielokrotnego medalistę mistrzostw świata, a także AMP.

Wspaniały wynik naszego zawodnika nie jest dziełem przypadku. Kamil rozpoczął przygodę z ergometrem wioślarskim trzy lata temu, kiedy jako student pierwszego roku techniki leśnej po raz pierwszy wystartował wraz z drużyną mężczyzn na AMP i zajął na nich szóste miejsce indywidualnie w klasyfikacji generalnej z czasem 2:54,1 i srebrny medal w typach uczelni, przyczyniając się jednocześnie do zdobycia drugiego miejsca drużynowo. Na kolejnych mistrzostwach Polski w 2017 r. w Poznaniu wywalczył tytuł wicemistrza AMP z czasem 2:50,5 i złoty medal w typach uczelni. Sukcesy w kolejnych mistrzostwach rozbudziły w nim ambicję, by sięgnąć po najważniejsze trofeum – złoty medal i rekord AMP. Temu celowi podporządkował kilka ostatnich miesięcy. Codzienny trening na siłowni i ergometrze wioślarskim, do tego odpowiednia dieta i zdyscyplinowany styl życia. Osiągnął cel!

Kamil to utalentowany zawodnik, bardzo świadomy swoich możliwości, z dużymi ambicjami sportowymi. Praca z nim daje dużą satysfakcję i mobilizuje do poszukiwania lepszych rozwiązań treningowych. Być może jego sukces będzie zachętą dla naszych studentów, żeby wykorzystać okres studiów nie tylko na naukę, bo mistrzostwo, jak pokazu-

je przykład Kamila, można osiągać w różnych dziedzinach.

Zwycięstwo naszego studenta, tak zaskakujące całą ekipę zawodowych wioślarzy i trenerów (nasz nie!), to wspaniała promocja dla naszej uczelni. Warto pamiętać o naszych sportowcach i dbać o nich. Codziennie wkładają mnóstwo wysiłku i poświęcają dużo czasu, aby godnie reprezentować Uniwersytet Przyrodniczy i naszą społeczność.

Na uwagę zasługuje także cała drużyna ergometru wioślarskiego kobiet i mężczyzn, która od piętnastu lat [pod kierunkiem dr Agnieszki Błaszczak – red.] plasuje się w czołówce uczelni naszego typu (wyniki sekcji prezentowaliśmy w poprzednich numerach „Aktualności”), a także osiąga wysokie miejsca w klasyfikacji generalnej. W tym roku także udało się kolejny raz powalczyć o podium. Stanęły na nim nasze zawodniczki, zdobywając brązowy medal w klasyfikacji drużynowej kobiet w typach uczelni. Obie drużyny – kobiet i mężczyzn – wywalczyły również złote medale w Akademickich Mistrzostwach Województwa Lubelskiego.

Dziękuję za wspaniałą pracę i atmosferę w sekcji wszystkim zawodnikom sekcji ergometru wioślarskiego i życzę dalszych sukcesów.

*Tekst i fot. Agnieszka Błaszczak*



Kamil Tchorzewski, akademicki mistrz Polski w ergometrze wioślarskim



Drużyna ergometru wioślarskiego z trenerką Agnieszką Błaszczak (pierwsza z lewej)



Fot. Aneta Sulborska

Wspomnienie

# PROF. DR HAB. ZOFIA WARAKOMSKA (1924–2017)

W dniu 6 października 2017 r. zmarła pani prof. dr hab. Zofia Warakomska, zasłużony, wybitny pracownik naukowy, długoletni nauczyciel i wychowawca młodzieży akademickiej.

Pani Profesor ukończyła szkołę podstawową i gimnazjum w Łucku (woj. wołyńskie). Po ucieczce przed rzezią wołyńską zamieszkała wraz z rodziną na Lubelszczyźnie, gdzie kontynuowała naukę w Liceum Matematyczno-Fizycznym w Krasnymstawie. Studiowała na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym UMCS w Lublinie, a w 1946 r. podjęła jeszcze jako studentka pracę zawodową w Katedrze Botaniki Ogólnej w charakterze asystenta. W 1950 r. wykonała pracę magisterską i uzyskała dyplom magistra filozofii w zakresie botaniki.

Pani prof. dr hab. Zofia Warakomska realizowała kolejne etapy swojej pracy zawodowej w Zakładzie Botaniki Farmaceutycznej na Wydziale Farmacji Akademii Medycznej, w Katedrze Botaniki i Fizjologii Roślin na Wydziale Rolnym UMCS, od 1955 r. w Wyższej Szkole Rolniczej, a po zmianie nazwy uczelni na Akademii Rolniczej w Lublinie. Na podstawie rozprawy „Pokarm pyłkowy pszczoły miodnej” Pani Profesor uzyskała w 1961 r. stopień naukowy doktora nauk rolno-leśnych. W następnych latach zajmowała stanowisko adiunkta i docenta w Katedrze Botaniki Wydziału Rolniczego Wyższej Szkoły Rolniczej, a po reorganizacji w Instytucie Przyrodniczych Podstaw Produkcji Roślinnej na Wydziale Ogrodnictwa tej samej uczelni. Tytuł profesora nadzwyczajnego i stanowisko profesora uzyskała w 1983 r.

W latach 1982–1994 pani prof. dr hab. Zofia Warakomska pełniła funkcję kierownika Zakładu Botaniki (utworzonego w obrębie Instytutu Przyrodniczych Podstaw Produkcji Roślinnej), a następnie Katedry Botaniki na Wydziale Ogrodnictwa. Działalność badawcza katedry skupiona była wówczas wokół zagadnień dotyczących botaniki pszczelarskiej oraz algologii i hydrobiologii.

Długoletnia, pełna zaangażowania praca zawodowa pani prof. Warakomskiej związana była z naukami biologicznymi, głównie bota-

niką. Przez wiele lat podstawowym obszarem jej zainteresowań naukowych były zagadnienia związane z botaniką stosowaną i melisopalinologią, w ramach których realizowała kilka tematów badawczych, którymi kierowała. Współpracowała z kilkoma ośrodkami naukowymi na terenie kraju, m.in.: w Krakowie, Puławach i w Skierniewicach oraz z Państwowym Technikum Pszczelarskim w Pszczelej Woli koło Lublina.

W ramach botaniki pszczelarskiej Pani Profesor prowadziła badania biologii kwitnienia i zapylania oraz oceny wartości pszczelarskiej roślin (nektarowania i wydajności pyłkowej), a także badania nad wpływem entomofauny zapylającej na stopień zawiązywania oraz wysokość plonu owoców i nasion licznych gatunków uprawnych oraz występujących w naturalnych zbiorowiskach roślinnych. Reprezentowany przez panią prof. Warakomską drugi kierunek, jakim jest melisopalinologia, obejmuje badania składu pyłkowego produktów pszczelich. W ramach powyższej tematyki Pani Profesor wykonywała analizy mikroskopowe i opracowała spektrum pyłkowe wielu miodów europejskich i pozaeuropejskich, a także analizy pierzgi i obnóży.

Przez ponad 30 lat prof. Warakomska była jedyną w Polsce wybitną specjalistką i autorytetem w dziedzinie badań melisopalinologicznych. Jako członek Normalizacyjnej Komisji ds. Normy Branżowej Produktów Pszczelich przy Ministerstwie Rolnictwa brała udział w opracowaniu norm dla polskich produktów pszczelich. Wielokrotnie powoływana była jako ekspert w sprawach sądowych z dziedziny pszczelarstwa.

Wyniki wieloletnich badań pani prof. Warakomskiej dostarczyły wielu nowych, cennych informacji dla nauk biologicznych, szczególnie w dziedzinie pszczelarstwa i ogrodnictwa. Do najważniejszych jej osiągnięć należą m.in.: opracowanie i wdrożenie do badań pionierskiej metody oceny wydajności pyłkowej ro-



ślin, dzięki której można oszacować obfitość pylenia kwiatów i poznać zasoby pyłkowej bazy pożytkowej w terenie badań. Pani Profesor była także autorką metody wykrywania pyłku roślin trujących w produktach pszczelich, co znalazło praktyczne zastosowanie w ocenie jakości pyłku w obnóżach pszczelich skupowanych przez okręgowe spółdzielnie pszczelarskie. Kolejna autorska metoda opracowana przez prof. Warakomską dotyczy badania obecności zarodków w nasionach roślin baldaszkowych i jest wykorzystywana w ocenie jakości materiału siewnego.

Efektami aktywności badawczej Pani Profesor są liczne oryginalne artykuły naukowe, artykuły popularnonaukowe, komunikaty i doniesienia naukowe, a także współautorstwo francusko-polskiego słownika rolniczego, współautorstwo dziesięciu podręczników i skryptów oraz kilku rozdziałów w podręcznikach. Pani Profesor wykonała wiele recenzji rozpraw habilitacyjnych i doktorskich, a także recenzji wydawniczych dla specjalistycznych czasopism krajowych i zagranicznych.

Profesor Warakomska uczestniczyła wielokrotnie w konferencjach, kongresach oraz zjazdach, sympozjach i seminariach naukowych w kraju i za granicą, gdzie prezentowała wyniki swoich nowatorskich badań, wzbudzając zainteresowanie i uznanie wśród uczestników.

Pani Profesor Warakomska osiągnęła także sukcesy w kształceniu kadry naukowej. Była promotorem czterech rozpraw doktorskich i opiekunem naukowym jednej rozprawy habilitacyjnej, a ponadto opiekunem 27 i recenzentem licznych prac magisterskich. Większość prac wykonanych pod opieką naukową Pani Profesor wyróżniono nagrodą JM Rektora.

W okresie swojej ponad 40-letniej pracy zawodowej prof. Warakomska prowadziła zajęcia dydaktyczne ze studentami różnych wydziałów. Były to wykłady i ćwiczenia z botaniki oraz z cytologii i embriologii roślin, a także seminaria specjalistyczne dla magistrantów. Chętnie udzielała także konsultacji naukowych pracownikom i studentom zarówno Uniwersytetu Przyrodniczego, jak i innych uczelni. Po przejściu na emeryturę w 1994 r. nadal utrzymywała aktywny kontakt z pracownikami, przychodząc systematycznie do Katedry, gdzie często służyła doświadczeniem, radą i bezinteresowną, fachową pomocą.

Profesor Warakomska przez wiele lat była aktywnym członkiem kilku towarzystw naukowych i organizacji, m.in.: Polskiego To-

warzystwa Botanicznego, Pszczelniczego Towarzystwa Naukowego, Lubelskiego Towarzystwa Naukowego, Komisji Zapyłania i Pożytków międzynarodowej organizacji API-MONDIA, członkiem sekcji Pszczelarskiej Komitetu Nauk Ogrodniczych PAN, a także członkiem Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika.

Pani prof. dr hab. Zofia Warakomska była moim opiekunem naukowym prawie od początku mojej pracy w Katedrze Botaniki. W okresie wieloletniej, bezpośredniej współpracy Pani Profesor dała się poznać jako wybitny badacz, o nieprzeciętnej wiedzy i autorytecie naukowym oraz moralnym. Cechowała ją zyczliwość, sumienność i otwartość na potrzeby innych. Pani Profesor z pasją i inwencją twórczą wykonywała swoje codzienne obowiązki, inspirując młodszych pracowników Katedry do podejmowania badań naukowych.

Wyrazem uznania dla pani prof. Zofii Warakomskiej za jej zasługi w działalności zawodowej było wielokrotne uhonorowanie jej prestiżowymi nagrodami i odznaczeniami. Pani Profesor otrzymała dwie nagrody zespołowe Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki za wyniki w pracy naukowej, Medal 40-lecia PRL, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal Komisji Edukacji Narodowej, 14 nagród JM Rektora Wyższej Szkoły Rolniczej/Akademii Rolniczej, Złotą Odznakę ZNP i Złoty Krzyż Zasługi.

Z głębokim żalem pożegnaliśmy śp. prof. dr hab. Zofię Warakomską, która spoczęła w grobie rodzinnym na cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Lipowej w Lublinie. Odeszła osoba wielkiego serca i umysłu, o nieposzlakowanej opinii, wyjątkowa, skromna, i serdeczna, która przez całe swoje życie służyła ludziom i sprawom uczelni. Pozostanie na zawsze w naszej wdzięcznej pamięci.

*Anna Wróblewska*

Jubileusz 85-lecia urodzin  
prof. Warakomskiej, 29 stycznia 2009  
Fot. Aneta Sulborska



## Pieniądże w Kościele

Papież Franciszek nie boi się rozmawiać na najbardziej kontrowersyjne tematy. Do takich niewątpliwie należy temat pieniędzy i ich roli oraz miejsca w rzeczywistości Kościoła. Nie brakuje też osób, które z różnych powodów o te sprawy pytają. W czasie jednego z wielu spotkań, które papież odbył z wiernymi w auli Pawła VI, pojawiło się pytanie dotyczące zapłaty za intencję mszalną. Ojciec święty w swojej odpowiedzi wyróżnił dwa porządki, które kryją się w liturgii mszalnej. Bardziej spektakularny jest porządek ziemski, doczesny, ale ważniejszy jest porządek boski, wykraczający poza granice czasu i przestrzeni. Stąd odpowiedź była następująca: „Zbawienie jest darmowe, więc nie można płacić za mszę świętą, która jest przeciw ofiarą Chrystusa.”.

Trudno odmówić papieżowi racji. Wydarzenie, które miało miejsce w Wieczerniku i później na Golgocie i które dało początek dzisiejszej liturgii mszalnej, utwierdza nas w przekonaniu, że mówienie o pieniądzach w tym kontekście budzi niesmak. Rzeczywiście więc – kontynuując myśl biskupa Rzymu – jeśli pojawia się w takiej czy innej sytuacji stwierdzenie, że ktoś musi w kancelarii parafialnej uregulować należność za intencję mszalną, należy sprzeciwić się takim sformułowaniom. Nie może to być ostateczne rozwiązanie. Chodzić powinno bowiem o stronę formalną, nie zaś o populistyczne powtarzanie starych zarzutów, które były przedmiotem rozważań od dawna.

Zagadnienie finansowania Kościoła w poszczególnych krajach jest rozwiązywane bardzo różnie. Przebywający w Niemczech dowiadują się, że z ich gaży potrącane są oficjalne podatki na różne Kościoły, w tym na Kościół katolicki. Często są zdziwieni, że przychodząc do kancelarii parafii w ich miejscu tymczasowego zamieszkania, nie otrzymują oczekiwanego dokumentu, a przy okazji parafia przesyła do Polski zaświadczenie, że dany petent jest człowiekiem niewierzącym, ponieważ nie uiszcza tak zwanego podatku kościelnego. Podobnie jest w Stanach Zjednoczonych Ameryki i w Kanadzie. Można zatem powiedzieć, że w tych cywilizowanych krajach gros wysiłków finansowych na rzecz utrzymania infrastruktury kościelnej spoczywa na państwie czy na

samorządach, w innych przypadkach decydujący w tej materii jest właśnie tak zwany podatek kościelny. Zastanawiając się zatem nad wypowiedzią papieską, ponad wszelką wątpliwość należy podkreślić, że mimo iż Kościół jest instytucją głoszącą wartości wieczne, nie może ostać się bez wartości doczesnych. Pieniądże są po prostu niezbędne do funkcjonowania Kościoła, zarówno w perspektywie szerokiej, wieloletniej, jak i zdecydowanie węższej, z miesiąca na miesiąc.

W Polsce, jak wiadomo, nie ma podatku kościelnego, który jest pewnym zabezpieczeniem rzeczywistości Kościoła w innych krajach. Co warto podkreślić, wspólnota wiernych tworząca najczęściej Kościół parafialny nie jest także instytucją, która może prowadzić jakąkolwiek działalność gospodarczą albo sprzedawać bilety osobom pragnącym wziąć udział w takiej czy innej uroczystości. Fachowo mówi się, że parafie są instytucjami non profit, co oznacza, że racją ich bytu nie jest multiplikowanie dochodów. Skoro jednak trzeba opłacać rachunki i utrzymać budynek kościelny, to jakiś system musi zabezpieczać finansową płynność. Brak systemowych rozwiązań oznaczałby brak odpowiedzialności. Ta refleksja utwierdza nas także w przekonaniu, że papież Franciszek w swojej wypowiedzi nie postuluje żadnej rewolucji, zwraca jednak uwagę na przesunięcie pewnych aspektów. Należy zatem powiedzieć, że w tym dotykamy sedna sprawy, która tak bulwersuje opinię publiczną. Nikt nie płaci za ofiarę mszy świętej, za chrzest czy za ślub. Praktyka uswięcona w Polsce długą tradycją mówi o składaniu ofiar przy okazji sakramentu. Przecież nawet udział we mszy świętej unaocznia nam, że w świątyni świecą się światła, a do śpiewu akompaniuje organista, dla którego nierzadko ta praca to nie tylko służba Boża, ale też zajęcie, które ma mu umożliwić utrzymanie rodziny. Komentując zatem słowa papieża Franciszka, warto mieć w pamięci ostatnie przykazanie kościelne, które mówi o odpowiedzialności wiernych za materialny kształt Kościoła. Jak zwykle chodzi zatem o rozróżnianie poszczególnych przypadków i kierowanie się mądrością i przede wszystkim dobrą wolą.

*Oprac. ks. dr Stanisław Siczka*



# LEŚNE ROŚLINY LECZNICZE

czytaj s. 20

